DZIŚ STRONA ZDROWIA

PIERWSZE OBJAWY RAKA JĄDRA

NAJŁATWIEJ MOŻNA GO WYKRYĆ PRZEZ SAMOBADANIE

Nr ISSN 2353-6160
Nr indeksu 350-028

www.dziennikbaltycki.pl

Nr 257 (24 919) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Środa, 4.11.2026

81 *lat*

Dziennik Bałtycki

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Choczewo

Jest ważne pozwolenie dla elektrowni jądrowej

Wojewoda pomorska wydała pozwolenie na budowę infrastruktury wodnokanalizacyjnej, koniecznej dla powstania i funkcjonowania obiektu **– Str. 3**

Sztutowo

Odnaleziona osobista pamiątka po więźniu obozu Stutthof

Data rozpoczęcia ewakuacji KL Stutthof i marszu śmierci to jedna za inskrypcji zawartych na metalowym artefakcie fińskiego więźnia obozu **– Str. 5**

Ucichły emocje wokół nielegalnego schroniska dla osób bezdomnych w Malborku, ale to nie oznacza, że nic się nie dzieje. **– Str. 6**

Na budowie elektrowni gazowo-parowej w Gdańsku wylano fundamenty pod kocioł i turbinę. Spółka zmieniła też nazwę by podkreślić znaczenie inwestycji dla regionu. **– Str. 7**



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Komunikacja

Nowa linia kolejowa przez Żuławy. Którędy będzie ona przebiegać?

Tomasz Chudzyński

Nieco więcej światła na temat przebiegu planowanej nowej linii kolejowej z Gdańska do Elbląga przez Nowy Dwór Gdański rzuciła prezentacja Zintegrowanej Sieci Kolejowej w Urzędzie Marszałkowskim. Wstępne, jak należy zaznaczyć, mapki z przebiegiem nowego szlaku różnią się od tych, które pokazywano w ramach społecznej akcji „Kolej na Żuławy”.



FOT. PRZEMYSŁAW ŚWIDERSKI

Ostateczny wariant przebiegu trasy kolejowej Gdańsk-Elbląg ma zostać wybrany w tym roku

Nowa linia kolejowa prowadząca przez Pomorze połączy Gdańsk z Elblągiem przez Nowy Dwór Gdański – o tym, że taki plan został wpisany do strategicznych planów rozwoju kolejowej sieci w Polsce, wiadomo było już od czerwca tego roku. Niedawno zostały one potwierdzone w czasie prezentacji Zintegrowanej Sieci Kolejowej w Urzędzie Marszałkowskim w Gdańsku. O nich rozmawiali marszałek Mieczysław Struk oraz Rafał Banaszkiewicz, pełnomocnik zarządu PKP Polskich Linii Kolejowych, i Rafał Garpiel, pełnomocnik zarządu spółki Centralny Port Komunikacyjny.

Wstępne mapy przygotowane w ramach planów ZSK wskazują, że nowa linia przez Żuławy będzie częścią nowego, dużego systemu połączeń kolejowych na Pomorzu. Jej część przebiegać będzie Centralną Magistralą Kolejową Północ, która ma prowadzić od nowego lotniska krajowego budowanego w ramach programu inwestycyjnego Port Polska w kierunku Płocka, następnie zbliżać się do Torunia, łącząc stolicę z aglomeracją bydgosko-toruńską, a dalej przez Grudziądz dotrzeć do Trójmiasta (będzie to Kolej Dużych Prędkości). Na odcinku pomorskim, CMKP (oznaczona też jako trasa nr 5) przebiegać będzie terenami powiatów malborskiego, nowodworskiego, sztumskiego i kwidzyńskiego. To właśnie od trasy nr 5, mniej więcej na wysokości Suchego Dębu (jak wynika z poglądowej mapy) odchodzić ma kolejowy szlak przez Żuławy, w kierunku Nowego Dworu Gdańskiego, Elbląga. Linia dalej łączyć się będzie z istniejącym połączeniem Olsztyn-Mława, a następnie prowadzić, dzięki zmodernizowanej linii kolejowej nr 9, z Warszawą. Odcinek z Elbląga do Olsztyna nosi w założeniach ZSK nazwę Magistrali Warmińskiej.

Tu zaznaczmy, przebieg kolejowej trasy nr 5 (odcinka magistrali północnej na Pomorzu) jest w trakcie opracowywania rozszerzonego studium technologiczno-ekonomiczno-środowiskowego. Trwają też konsultacje społeczne. W tym roku ostateczny wariant przebiegu trasy ma zostać wybrany. Natomiast takich szczegółowych prac odnośnie linii przez Nowy Dwór Gdański do Elbląga, określających jej przebieg, jeszcze nie ma.

Jednak już owe mocno wstępne założenia przebiegu nowego połączenia różnią się od planów, które zostały zaproponowane w ubiegłym roku w ramach społecznej akcji „Kolej na Żuławy”. Zaznaczmy, petycja przygotowana przez Pawła Wojciechowskiego ze Stowarzyszenia Wyspa Sobieszewska (włączył się także Ruch Obywatelski Nowy Elbląg) wskazywała na budowę nowej linii kolejowej bardziej na północ od dzisiejszego planu, mniej więcej wzdłuż szlaku trasy S7, częściowo przez Wyspę Sobieszewską. W tym wymiarze miało się to m.in. przyczynić się do rozwoju komunikacji w tych okolicach Gdańska.

– Trudno jest na tym etapie analizować cokolwiek w tym planie. To bardzo ogólny zarys – mówi Paweł Wojciechowski, którego pytamy o koncepcję przebiegu nowej trasy kolejowej przez Żuławy.

O tę kwestię, w tym o harmonogram planowania linii przez Żuławy w ramach ZSK, zapytaliśmy w PKP PLK i Porcie Polska. Czekamy na odpowiedzi.

Dodajmy natomiast, że plany ZSK nie wpływają na toczący się już proces przywrócenia do funkcjonowania nieczynnej od lat linii kolejowej nr 256, Szymankowo-Nowy Staw-Nowy Dwór Gdański. Według zapowiedzi wiceministra infrastruktury Piotra Malepszaka, pociągi na tę trasę powinny wrócić pod koniec przyszłego roku.
– Str. 4

eprasa.pl 992364bcf0

POLECAMY

JUTRO: Emerytura pomostowa z ZUS PIĄTEK: Co się dzieje w Trybunale Konstytucyjnym

4.11.2026
Środa

Dziś imieniny: Karola, Olgierda i Heleny
Telefon alarmowy: 112

DZIENNIK BAŁTYCKI

Redaktor naczelny
Maciej Sandecki
Z-ca redaktora naczelnego
Mariusz Leśniewski
Wydawca
Tomasz Chudzyński, Krzysztof Juras, Mariusz Lesniewski, Dariusz Olejniczak

www.dziennikbaltycki.pl

Polska Press Makroregion Pomorze
Redakcja
ul. Połęże 3,
80-720 Gdańsk, tel. 32 634 21 00
internet@dziennikbaltycki.pl
Prezes Makroregionu
Piotr Grabowski
Dyrektor reklamy
Ewa Żelazko
Dyrektor marketingu
Robert Gromowski
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia, 85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Robert Feluś
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

PBC

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dziennikbaltycki.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

KALENDARIUM

Europa

1950: w Rzymie została uchwalona Europejska konwencja praw człowieka.

Jest to umowa międzynarodowa z zakresu ochrony praw człowieka zawarta przez państwa członkowskie Rady Europy. Konwencja została otwarta do podpisu 4 listopada 1950 r., a po uzyskaniu niezbędnych 10 ratyfikacji weszła w życie 3 września 1953 r. Stronami konwencji jest każde z 46 państw członkowskich Rady Europy (jest to obecnie warunek członkostwa w tej organizacji). Konwencja sporządzona została w językach angielskim i francuskim. Zgodnie z preambułą konwencji rządy państw europejskich, przyjmując konwencję, chciały podjąć kroki w celu zbiorowego zagwarantowania niektórych praw zamieszczonych w Powszechnej deklaracji praw człowieka. Na podstawie konwencji powołano do życia Europejski Trybunał Praw Człowieka z siedzibą w Strasburgu. Skargi do Trybunału mogą składać osoby indywidualne, grupy osób i organizacje pozarządowe (tzw. skargi indywidualne), jak i państwa-strony konwencji (tzw. skargi międzypaństwowe).

Europa

1956: rozpoczęła się interwencja wojsk radzieckich w celu stłumienia rewolucji na Węgrzech.

O świcie nastąpiło wznowienie radzieckiej interwencji na Węgrzech z udziałem broni pancernej. Brało w niej udział 58 tysięcy żołnierzy radzieckich. Na sygnał radiowy „Grom" o godzinie 4.00 rano oddziały radzieckie ruszyły do ataku rozpoczynając operację „Wicher". Spadochroniarze radzieccy opanowali lotniska, bez walki zajęto gmachy parlamentu i ministerstwa obrony narodowej. W oddziałach armii węgierskiej przywróceni zostali dowódcy usunięci przez powstańców, zaś ci którzy poparli powstanie – aresztowani. Zacięte walki trwały do 10 listopada, choć ich rezultat był z góry znany, gdyż powstańcy byli gorzej uzbrojeni i pozbawieni centralnego dowodzenia, a armia węgierska – zdezorganizowana aresztowaniem ministra obrony narodowej i niechętną walce postawą większości kadry oficerskiej – praktycznie nie stawiała zorganizowanego oporu. W wyniku walk od 23 października zginęło po węgierskiej stronie 2500 osób, głównie w czasie walk w Budapeszcie.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Dziennik Bałtycki"

tel. 58 728 08 17
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dziennikbaltycki.pl

POGODA

dziś
6°C/11°C

jutro
6°C/11°C

ROZMOWA

Nie możemy obiecać pacjentom, że operacja cofnie objawy lub zatrzyma chorobę

Klaudia Torchała (PAP)

W Polsce wykonano pierwszą mikrochirurgiczną operację u pacjenta z chorobą Alzheimera. Polegała na udrożnieniu układu, który pozwala oczyszczać mózg ze szkodliwych produktów przemiany materii. To dopiero początek drogi – mówi dr n. med. Daniel Maliszewski, chirurg ogólny z Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku.



FOT. ŁUKSZ CAPAR

Daniel Maliszewski: - Operacja jest potencjalną metodą wspomagającą, a nie zamiennikiem standardowego leczenia

Kierował pan zespołem operującym pacjenta na wczesnym etapie choroby Alzhaimera. To pierwszy w Polsce taki zabieg. Na czym polegał?

Celem zabiegu jest odbarczenie faktycznie układu glimfatycznego, który uczestniczy w usuwaniu z mózgu szkodliwych metabolitów, w tym białek związanych z rozwojem chorób neurodegeneracyjnych. Jedną z hipotez jest to, że poprawa odpływu płynu związanego z funkcjonowaniem tego układu może wspomóc naturalne mechanizmy oczyszczania mózgu.

Dlaczego skupiacie się na tym układzie?

Układ glimfatyczny odgrywa ważną rolę w usuwaniu z mózgu szkodliwych produktów przemiany materii, białka tau i amyloidu. Ich gromadzenie wiąże się z chorobami neurodegeneracyjnymi. Istotnym elementem tej koncepcji jest również sen, bo wtedy zachodzą procesy związane z usuwaniem tych metabolitów z mózgu. Istnieje koncepcja, że ten układ w chorobach neurodegeneracyjnych może być przeciążony.

Czyli budujecie „obwodnice" w tym układzie?

Można tak powiedzieć. Robimy obejście. Staramy się odbarczyć ten układ, skoro jest niewydolny. Znaleźć sposób, by poprawić jego funkcjonowanie.

Trzeba chyba mocno podkreślić, że to wciąż badanie eksperymentalne...

Tak. To są na razie hipotezy. Na tym etapie nie wiemy jeszcze dokładnie, które struktury mają największe znaczenie i jaka metoda przynosi najlepsze rezultaty. To jest początek długiej, pięknej drogi, ale nie wiadomo, czy okaże się ona tą właściwą. Szukamy odpowiedniej techniki, grupy pacjentów. Na razie poruszamy się trochę po omacku.

U jakich pacjentów może przynieść jednak najlepsze efekty?

To jedno z najważniejszych pytań, na które musimy odpowiedzieć. Doniesienia z różnych ośrodków na świecie są zróżnicowane. U części pacjentów opisywana jest wyraźna poprawa, u innych obserwuje się przede wszystkim stabilizację stanu, a u jeszcze innych efekty są niewielkie lub dotyczą jedynie badań laboratoryjnych. Nie mamy jeszcze jednolitych kryteriów pozwalających wskazać grupę pacjentów, która odniesie największą korzyść. Nie istnieje też jeden powszechnie przyjęty protokół operacyjny. Poszczególne ośrodki stosują różne techniki i modyfikują je na podstawie własnych doświadczeń oraz publikowanych wyników. Dlatego tak ważna jest wymiana doświadczeń między zespołami z różnych krajów.

Czy można założyć, że operacja zatrzyma rozwój choroby lub cofnie jej objawy?

Nie. Na takie stwierdzenie jest zdecydowanie za wcześnie. Nie możemy dziś tego obiecać pacjentom. Traktujemy tę metodę jako obiecujący kierunek badań, ale jesteśmy na początku drogi. Musimy ustalić, którzy pacjenci mogą odnieść korzyść, jaka technika jest optymalna i jak długo ewentualne efekty się utrzymują. Być może w przyszłości uda się wyodrębnić wąską grupę chorych, u których metoda będzie szczególnie przydatna. Niewykluczone również, że jej zastosowanie okaże się szersze. Na razie nie mamy jednak danych pozwalających to przesądzić.

Operacja nie zastąpi leczenia farmakologicznego?

Nie. Należy wyraźnie podkreślić, że traktujemy ją jako potencjalną metodę wspomagającą, a nie zamiennik standardowego leczenia. Farmakoterapia i opieka neurologiczna pozostają podstawą postępowania u pacjentów z chorobą Alzheimera i innymi chorobami otępiennymi. Staramy się sprawdzić, czy dzięki mikrochirurgii można w przyszłości uzyskać dodatkową korzyść, taka jest tendencja na świecie. Każda skuteczna metoda wspomagająca byłaby ważna dla pacjentów, ale musi zostać odpowiednio przebadana. Chciałbym przy tym podkreślić rolę neurologów, którzy od lat prowadzą tych chorych. Nasze działania mają uzupełniać ich pracę, a nie ją zastępować.©℗

eprasa.pl 992364bcf0

CHOCZEWO

Jest ważne pozwolenie dla elektrowni jądrowej

Maciej Krajewski

Zapadła kolejna, istotna decyzja w sprawie elektrowni jądrowej w gminie Choczewo. Wojewoda pomorska wydała pozwolenie na budowę infrastruktury wodnokanalizacyjnej, koniecznej dla powstania i funkcjonowania obiektu. Jak zapewniają Polskie Elektrownie Jądrowe, na powstałej sieci mogą skorzystać i mieszkańcy.

Decyzja wojewody dotyczy dokładniej budowy systemów zaopatrzenia w wodę oraz odprowadzania ścieków dla inwestycji w lokalizacji Lubiatowo-Kopalino. Umożliwia to więc spółce PEJ rozpoczęcie prac nad przygotowaniem ujęcia wody wraz z rurociągami, niezbędną instalacją, stacją uzdatniania wody i oczyszczalnią ścieków. Na miejscu powstać mają również kolektor zrzutowy ścieków oczyszczonych oraz pełna sieć wodociągowa i kanalizacyjna.

Zgoda, jak dodają przedstawiciele PEJ, pozwala też na realizację infrastruktury pomocniczej, w tym przyłączy elektroenergetycznych, dróg dojazdowych oraz łączności teleinformatycznej. Mają więc na tym wszystkim skorzystać i mieszkańcy, zwłaszcza północnych części gminy Choczewo.

– Chcemy, aby region i przede wszystkim gmina Choczewo maksymalnie korzystały na obecności naszej inwestycji – mówi Michał Olszewski, wiceprezes zarządu PEJ. – Infrastruktura wodnokanalizacyjna, która jest niezbędna do budowy i eksploatacji elektrowni będzie mogła służyć także mieszkańcom gminy Choczewo, której pas północny jest w większości nieskanalizowany. Elektrownia jądrowa jest impulsem rozwojowym, który realnie poprawi komfort życia w regionie.

Do końca roku Polskie Elektrownie Jądrowe planują ogłosić przetarg na wykonawcę prac. Sam wybór nastąpi w drugiej połowie 2027 r., a roboty na miejscu potrwają ok. 22 miesięcy.

Wciąż przygotowują się do budowy

Przypomnijmy, że w lokalizacji Lubiatowo-Kopalino, gdzie powstać ma pierwsza w Polsce elektrownia jądrowa, cały czas trwają prace przygotowawcze – obecnie są w drugiej fazie. Zorganizowane jest już zaplecze budowy, wykonano drogi transportowe, biura i obiekty socjalne dla pracowników, trwa również m.in. niwelacja terenu.



FOT. ILUSTR. JACEK KLEIN

Obecnie na terenie elektrowni stale trwają prace przygotowawcze. Eksploatacja pierwszego bloku „jądrówki" ma ruszyć w 2036 r.

– Do połowy przyszłego roku chcemy wykonać prace ziemne pod bloki jądrowe. Plac budowy jest podzielony na osiem odpowiednich pododcinków. W tej chwili trwają prace na dwóch – mówił jeszcze w październiku Artur Popko, prezes firmy Budimex, odpowiedzialnej za ten etap prac.

Działania prowadzone są też na Bałtyku, gdzie pracują dwie platformy. Wykonują one odwierty, badając grunt na głębokości kilkudziesięciu metrów. Analiza ta jest potrzebna do budowy infrastruktury podwodnej, służącej chłodzeniu elektrowni. Wyniki badania dna morskiego posłużą także do budowy specjalnego portu morskiego, pomostu o długości 1 km, przez który na budowę będą trafiać wielkogabarytowe komponenty elektrowni.

Jeśli chodzi o kolejne kroki, to inwestorzy planują uzyskać zgodę wojewody pomorskiej na wstępne roboty budowlane w 2027 r., a rok później już pełne pozwolenie na budowę. W szczytowym okresie prac na miejscu zaangażowanych ma być ponad 10 tys. pracowników.

Wedle szacunków elektrownia jądrowa w gminie Choczewo ma osiągnąć imponujący poziom produkcji – będzie w stanie dostarczyć około 30 TWh energii elektrycznej rocznie. Taka ilość jest porównywalna z obecnym zużyciem przez wszystkie gospodarstwa domowe w kraju.

Na to jednak trochę jeszcze poczekamy. Rozpoczęcie eksploatacji pierwszego bloku „jądrówki" planowane jest bowiem na 2036 r. Wszystkie trzy bloki natomiast gotowe mają być w 2038 r. Wówczas elektrownia ma odpowiadać za 10-15 proc. krajowego zużycia energii elektrycznej.

NASZ PATRONAT 0711560081

ORLEN rozwija sztuczną inteligencję. Agenci AI dopasują usługi do potrzeb klientów

ORLEN rozwija ekosystem usług, który ma łączyć ofertę paliwową, energetyczną, pozapaliwową i rozwiązania z zakresu elektromobilności. Kolejnym etapem będzie wdrożenie agentów AI, którzy pomogą klientom wybierać usługi i korzystać z promocji. – Chcemy, żeby klient rzeczywiście czuł wartość całego tego ekosystemu – podkreślił Piotr Suchodolski, dyrektor wykonawczy ds. marketingu w ORLEN.

Jeden ekosystem zamiast oddzielnych usług

Cyfryzacja i rozwój sztucznej inteligencji zmieniają sposób, w jaki przedsiębiorstwa energetyczne budują relacje z klientami. ORLEN chce wykorzystać dane oraz wiedzę o ich potrzebach, aby tworzyć bardziej spersonalizowaną ofertę i ułatwiać korzystanie z różnych usług. W segmencie Consumers & Products koncern rozwija rozwiązania obejmujące paliwa, gaz, energię elektryczną, sprzedaż pozapaliwową, elektromobilność i usługi energetyczne.

Jak zaznaczył Piotr Suchodolski, budowa zintegrowanego ekosystemu już trwa, ale wymaga dalszych prac nad połączeniem dostępnych zasobów i usług. Celem jest stworzenie przestrzeni, w której klient będzie mógł otrzymać ofertę dopasowaną do konkretnej sytuacji, zamiast samodzielnie wyszukiwać dostępne możliwości.

– Dzisiaj dysponujemy olbrzymimi zasobami, które integrujemy. Budując ekosystem i zamykając to wszystko w jednej przestrzeni, jesteśmy w stanie w odpowiednim czasie oferować klientowi taką usługę, której w danym momencie i kontekście potrzebuje – wyjaśnił dyrektor wykonawczy ds. marketingu w ORLEN.

Agent AI zaproponuje usługi podczas ładowania samochodu

Jednym z najważniejszych elementów rozwijanego rozwiązania mają być agenci sztucznej inteligencji. Ich zadaniem będzie wspieranie klientów w korzystaniu z usług, analizowanie dostępnych możliwości i dopasowywanie ofert do indywidualnych preferencji. Przykładem jest kierowca samochodu elektrycznego korzystający ze stacji ładowania.

– Mój agent dokładnie wie, ile czasu będę potrzebować na naładowanie samochodu. Zaproponuje mi w tym czasie coś z oferty pozapaliwowej, bo będzie też dobrze wiedzieć, jakie są moje gusta i na co mogę mieć ochotę. Jednocześnie będzie mi w stanie dobrać odpowiednią promocję i pokazać oszczędności, które jestem w stanie wygenerować – zapowiedział Piotr Suchodolski.



Sztuczna inteligencja ma pomagać również w codziennych sytuacjach, takich jak wybór myjni. Agent będzie mógł wyszukać najbliższy punkt, uwzględniając dostępność usługi i czas oczekiwania. Dzięki temu użytkownik łatwiej zaplanuje wizytę i ograniczy czas potrzebny na znalezienie odpowiedniej lokalizacji. Pierwszy agent ma zostać udostępniony w aplikacji ORLEN Vitay.

Sztuczna inteligencja również dla biznesu

Rozwijany przez ORLEN ekosystem ma służyć nie tylko klientom indywidualnym. Koncern planuje również rozwijać rozwiązania dla przedsiębiorstw, w tym firm korzystających z kart flotowych oraz kupujących gaz i energię. W przypadku klientów biznesowych szczególnie ważne będą funkcje związane z rozliczeniami, księgowością i zarządzaniem kosztami. Narzędzia cyfrowe mogą ułatwić przedsiębiorstwom analizowanie wydatków na paliwa i prąd, a także ograniczyć koszty administracyjne związane z obsługą dostaw.

Jak zaznaczył Piotr Suchodolski, wartość nowych rozwiązań powinna wykraczać poza samą optymalizację rachunków. Istotne jest również uproszczenie procesów i ograniczenie nakładów pracy potrzebnych do zarządzania usługami.

Rozbudowa ekosystemu cyfrowego wymaga jednocześnie odpowiedniego planowania infrastruktury. Rosnące zapotrzebowanie na moc obliczeniową i energię sprawia, że decyzje dotyczące przechowywania danych, wykorzystania chmury oraz rozwoju systemów muszą uwzględniać zarówno efektywność biznesową, jak i bezpieczeństwo organizacji.

Rozwój agentów AI to kolejny etap cyfrowej transformacji ORLENU, której celem jest lepsze dopasowanie usług do rzeczywistych potrzeb klientów. Połączenie danych, różnych obszarów działalności i inteligentnych narzędzi może ułatwić korzystanie z oferty oraz pomóc w optymalizacji codziennych wydatków.

Piotr Suchodolski wspólnie z przedstawicielami: Adobe – Markiem Cynowskim, Google – Szymonem Wąsowskim oraz VISA – Karolem Jaroszewskim uczestniczył w panelu „Jak utrzymać konsumenta przyszłości w zintegrowanej branży Oil and Gas?", zorganizowanego w ramach ścieżki Young Professionals Forum podczas Polskiego Kongresu Naftowego i Gazowniczego. Moderatorem był Piotr Domański, dyrektor Departamentu Komunikacji i Marketingu w ORLEN Oddziale Centralnym Upstream Polska.

eprasa.pl 992364bcf0

KOMUNIKACJA

Alternatywa kolejowa przez Żuławy

Centralna Magistrala Kolejowa Północ będzie jednym z najważniejszych szlaków komunikacyjnych na Pomorzu. A nowa, planowana linia przez Żuławy, ma być dla niego częściową alternatywą. Dziś Żuławy są kolejowo wykluczone.

Tomasz Chudzyński

Cieszy plan budowy nowego połączenia Gdańska z Elblągiem i Olsztynem Magistralą Warmińską – to pozytywne zaskoczenie. Dla województwa pomorskiego istotne są oczywiście również linie kolejowe obsługujące nasze porty oraz powstającą elektrownię jądrową. Wszystko, co zgłaszaliśmy w trakcie konsultacji, oraz to, co ustaliliśmy z wiceministrem Piotrem Malepszakiem i spółką PKP Polskie Linie Kolejowe, znalazło się w Zintegrowanej Sieci Kolejowej - mówił w czasie niedawnego spotkania poświęconego planom strategicznym planom rozwoju kolei na Pomorzu, Mieczysław Struk, marszałek pomorski.

Zaznaczmy, o najważniejszych inwestycjach planowanych w regionie w ramach Zintegrowanej Sieci Kolejowej rozmawiali Mieczysław Struk oraz Rafał Banaszkiewicz, pełnomocnik zarządu PKP Polskich Linii Kolejowych, i Rafał Garpiel, pełnomocnik zarządu spółki Centralny Port Komunikacyjny.

Ten ostatni wskazał, że budowa Centralnej Magistrali Kolejowej Północ jest wśród trzech strategicznych i priorytetowych inwestycji kolejowych realizowanych w ramach programu Port Polska, obok linii „Y" Warszawa – nowe lotnisko – Łódź – Poznań/Wrocław oraz linii Katowice – granica państwa – Ostrawa.

- Centralna Magistrala Kolejowa Północ to element kręgosłupa sieci kolejowej dla przewozów pasażerskich w Polsce. Mając na uwadze dynamiczny rozwój portów morskich w Gdańsku i Gdyni przewidujemy rozwój magistral towarowych w kierunku południa Polski i dalej Czech, i Europy Wschodniej - tłumaczył Rafał Garpiel.

CMK Północ ma prowadzić od nowego lotniska Port Polska w kierunku Płocka, następnie zbliżać się do Torunia łącząc stolicę z aglomeracją bydgosko-toruńską, a dalej przez Grudziądz dotrzeć do Trójmiasta (będzie to Kolej Dużych Prędkości). Na odcinku pomorskim, CMK Północ (oznaczona też jako trasa nr 5) przebiegać będzie terenami powiatów malborskiego, nowodworskiego, sztumskiego i kwidzyńskiego.

Jednocześnie, ze względów strategicznych, CMK Północ musi mieć pewną alternatywę, na wypadek np. awarii, uszkodzeń, ale też po to, by przejąć część ruchu towarowego i pasażerskiego z tej trasy. Stąd pomysł budowy alternatywnego, kolejowego korytarza. Miałby on przebiegać nową linią z Gdańska do Elbląga przez Nowy Dwór Gdański, która wraz z istniejącą linią do Olsztyna i Mławy będzie stanowić ma tzw. Magistralę Warmińską. Dzięki linii Gdańsk - Elbląg - Olsztyn - Mława oraz modernizacji linii kolejowej nr 9 w kierunku Warszawy poprawi się skomunikowanie portów morskich Trójmiasta ze wschodnią i południowo-wschodnią częścią Polski. Według przyjętych założeń podróż z Gdańska do Elbląga ma zajmować około 25 minut, do Olsztyna 55 minut, a do Warszawy 135 minut (docelowo bez przesiadek).

Zaznaczmy, powiat nowodworski (ze stolicą w Nowym Dworze Gd.), jest jedynym na Pomorzu wykluczonym z kolejowego transportu. Wskazywali na to w minionym roku inicjatorzy społecznej akcji pn. Kolej na Żuławy. Organizacje pozarządowe Stowarzyszenie Inicjatywa Wyspa Sobieszewska i Ruch Obywatelski Nowy Elbląg wskazywały na konieczność budowy bezpośredniego połączenia kolejowego przez tę część Pomorza. Podkreślano również, że linii tej potrzebuje Elbląg. Dziś bowiem z tego miasta do Gdańska koleją trzeba jechać przez Malbork i Tczew – co zajmuje godzinę i 20 minut. Bezpośrednia linia skróciłaby czas dotarcia do niecałych pół godziny. Petycję w tej sprawie w ciągu kilku miesięcy podpisało ponad 5 tys. osób, ale pomysł zyskał ponadpartyjne poparcie w tej części Pomorza oraz Warmii. O konieczności budowy nowej linii mówili zgodnie posłowie KO i PiS – m.in. Magdalena Kołodziejczak i Kazimierz Smoliński. Dlatego informacja o wpisaniu takiej inwestycji do ZSK w czerwcu tego roku wzbudziła pozytywne poruszenie.

Dodajmy jednak - zaprezentowane plany ZSK rzucają natomiast nieco światła na przebieg nowej linii kolejowej przez Żuławy – łączącej Gdańsk z Elblągiem przez Nowy Dwór Gdański. Odbiegają one od wcześniejszych, oczywiście bardzo wstępnych, map zaprezentowanych w czasie akcji „Kolej na Żuławy". Szlak wyrysowany przez planistów PKP PLK i Port Polska prowadzi nieco bardziej na południe. Ma on „wychodzić" z nowej CMK Północ mniej więcej na wysokości wsi Suchy Dąb, prowadzić terenami gmin Ostaszewo i Nowy Dwór Gdański i dalej do Elbląga. Inicjatorzy akcji Kolej na Żuławy wskazywali, że nowy szlak powinien prowadzić przez część Wyspy Sobieszewskiej, mniej więcej wzdłuż drogi S7. Miałoby to zapewnić komunikacyjny dostęp w tej części regionu.

- Trudno jest na tym etapie analizować cokolwiek w tym planie. To bardzo ogólny zarys – mówi Paweł Wojciechowski ze Stowarzyszenia Inicjatywa Wyspa Sobieszewska, którego pytamy o koncepcję przebiegu nowej trasy kolejowej przez Żuławy.

O tę kwestię, w tym o harmonogram planowania linii przez Żuławy w ramach ZSK zapytaliśmy też w PKP PLK i Porcie Polska. Czekamy na odpowiedzi. Zaznaczmy natomiast, że pomorski odcinek nowej CMK Północ jest w trakcie opracowywania rozszerzonego studium technologiczno-ekonomiczno-środowiskowego. Trwają też konsultacje społeczne. W tym roku ostateczny wariant przebiegu trasy ma zostać wybrany.

Przypomnijmy, ZSK to kompleksowy plan rozwoju polskiej kolei do 2050 roku. Zakłada budowę 4,7 tys. km nowych linii kolejowych, w tym 2,7 tys. km linii Kolei Dużych Prędkości. Koszt planowanych inwestycji w ramach ZSK to ok. 610 mld zł, z czego budowa nowych linii kolejowych ma kosztować 410 mld zł, a modernizacja istniejących linii - 200 mld zł. Projekt ma być finansowany z funduszy unijnych, ale m.in poprzez Fundusz Kolejowy czy emisje obligacji. Za budowę nowych linii kolejowych odpowiedzialna będzie spółka Port Polska, zaś za modernizację istniejących linii - PKP PLK.

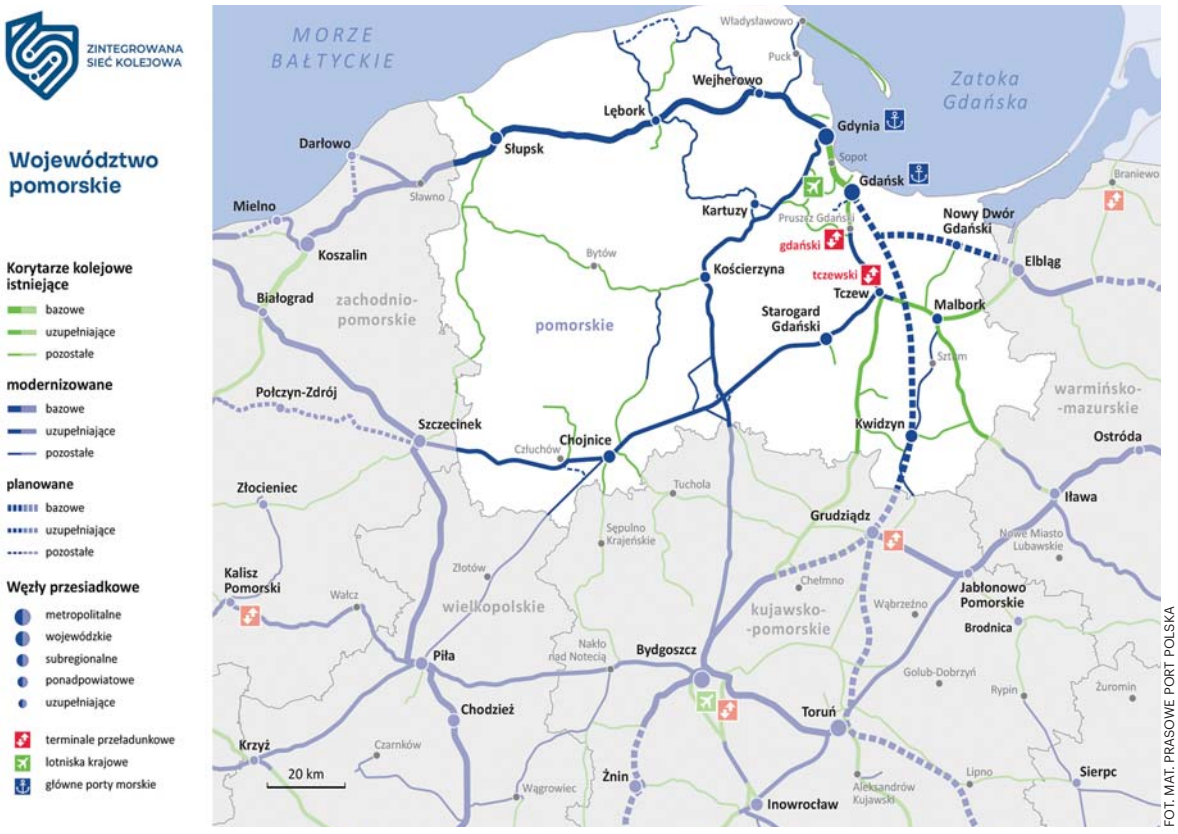

FOT. MAT. PRASOWE PORT POLSKA

Plan przebiegu nowych linii kolejowych na Pomorzu z ramach Zintegrowanej Sieci Kolejowej, w tym magistrali północnej i szlaku przez Żuławy



FOT. PAWEŁ WOJCIECHOWSKI

Wstępny, proponowany przebieg trasy kolejowej, przygotowany w ramach akcji Kolej na Żuławy

eprasa.pl 992364bcf0

SZTUTOWO

Odnaleziono osobistą pamiątkę po więźniu obozu Stutthof. Udało się nawiązać kontakt z jego rodziną

Jacek Wierciński

Data rozpoczęcia ewakuacji KL Stutthof i marszu śmierci to jedna za inskrypcji zawartych na metalowym artefakcie fińskiego więźnia obozu. Osobistą pamiątkę odnaleziono pod Sztutowem. Udało się także nawiązać kontakt z mieszkającymi w Kanadzie najbliższymi Aarne Kovali.

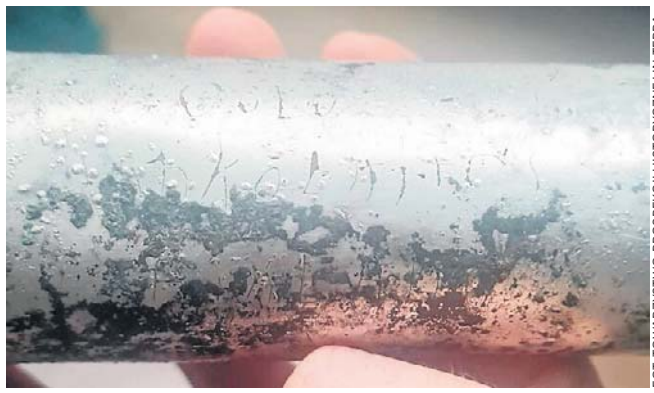

FOT. TOWARZYSTWO PROSPEKCJI HISTORYCZNEJ IN TERRA

Obiekt odnaleziony kilka kilometrów od terenu dawnego obozu KL Stutthof

Prace poszukiwawcze na polach oddalonych kilka kilometrów od terenu dawnego obozu KL Stutthof w Sztutowie prowadziło pod koniec sierpnia Pomorskie Towarzystwo Prospekcji Historycznej In Terra, wspierane m.in. przez Stowarzyszenie Poszukiwawczo-Historyczne Gulden. W „obozowym śmietniku" natrafiono na posrebrzaną mosiężną rurkę z ręcznie wyciętymi inskrypcjami.

– Na początku w ogóle nie zwróciliśmy na ten przedmiot uwagi, bo wyglądał jak dziesiątki innych porzuconych rzeczy. Nagle wyskoczyły nam napisy – powiedział PAP współuczestnik poszukiwań kom. Bartłomiej Góra z pomorskiej policji i prezes Stowarzyszenia Poszukiwawczo-Historycznego Gulden.

Z uwagi na kształt – wysokość ok. 20 cm i średnicę 3,5 cm – obiekt roboczo nazwano świecznikiem. Z kolei naniesione na niego przy pomocy jakiegoś ostrego narzędzia inskrypcje odczytać udało się dzięki technikom kryminalistycznym. Nadkom. Przemysław Andrearczyk z KWP w Gdańsku wykonał makrofotografie, które ujawniły imię i nazwisko Aarne Kovala, nazwę fińskiego miasta Oulu Finland oraz datę 25 stycznia 1945 roku, a więc dzień rozpoczęcia ewakuacji obozu i marszu śmierci.

Badaczom ze Stowarzyszenia In Terra udało się ustalić, że Aarne Kovala trafił do obozu jako 16-letni marynarz po przejęciu fińskiego statku handlowego przez Kriegsmarine. Przeżył obóz i wyemigrował do Kanady. W internecie odnaleziono jego córkę Liise Kovala, autorkę książki wspomnieniowej, a także wdowę po zmarłym w 2018 r. Aarne.

– Początkowo rodzina w Kanadzie podchodziła do sprawy z pewnym dystansem i asekuracją, ale po przesłaniu zdjęć artefaktu i weryfikacji naszego stowarzyszenia wywiązana została niezwykle poruszająca relacja – zastrzegł Michał Rutkowski z Pomorskiego Towarzystwa Prospekcji Historycznej In Terra.

Z poszukiwaczami skontaktowała się także żyjąca wdowa po więźniu.

– Żona Aarne do tej pory pielęgnuje pamięć o mężu. Wiadomość od niej była dla nas bardzo wzruszająca – powiedział przedstawiciel In Terra.

Przedmiot został oficjalnie przekazany do zbiorów Muzeum Stutthof w Sztutowie.

REKLAMA 0011607361

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa
Oddział Terenowy w Pruszczu Gdańskim

podaje do publicznej wiadomości informację o przetargach nieograniczonych na sprzedaż nieruchomości:

1. przetarg ustny nieograniczony w dniu **17.11.2026 r.** o **godz. 9:00** na sprzedaż nieruchomości gruntowej, niezabudowanej, położonej w obrębie **Stobna, gm. Nowy Dwór Gdański**, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki **nr 1/51 i nr 1/52** o łącznej pow. **0,1395 ha**.
   Cena wywoławcza – 74 500,00 zł; Wadium – 7 450,00 zł
2. przetarg ustny nieograniczony w dniu **17.11.2026 r.** o **godz. 9:30** na sprzedaż nieruchomości gruntowej, niezabudowanej, położonej w obrębie **Przemysław, gm. Stegna**, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka **nr 124/20** o pow. **0,1776 ha**.
   Cena wywoławcza – 270 200,00 zł; Wadium – 27 020,00 zł
3. przetarg ustny nieograniczony w dniu **17.11.2026 r.** o **godz. 10:00** na sprzedaż nieruchomości gruntowej, niezabudowanej, położonej w obrębie **Lubieszewo, gm. Nowy Dwór Gdański**, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka **nr 18/24** o pow. **0,1006 ha**.
   Cena wywoławcza – 55 000,00 zł; Wadium – 5 500,00 zł
4. przetarg ustny nieograniczony w dniu **17.11.2026 r.** o **godz. 10:30** na sprzedaż nieruchomości gruntowej, niezabudowanej, położonej w obrębie **Jantar, gm. Stegna**, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka **nr 361/1** o pow. **0,3005 ha**.
   Cena wywoławcza – 652 700,00 zł; Wadium – 65 270,00 zł

Szczegółowy opis nieruchomości zawierają ogłoszenia wywieszone w miejscach zwyczajowo przyjętych dnia 2.11.2026 r.

Szczegółowe informacje o nieruchomości będącej przedmiotem sprzedaży można uzyskać w siedzibie Sekcji Zamiejscowej w Malborku, ul. Wołyńska 19, tel. 55 272 23 82.

Pełna treść ogłoszenia dostępna jest na stronie internetowej www.nieruchomoscikowr.gov.pl.

REKLAMA 0011606780

Tczew, dnia 29.10.2026 r.

OGŁOSZENIE

Zgodnie z art. 35 ust. 1 i ust. 2 ustawy
z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami
(Dz. U. z 2026 r., poz. 662 z późn. zm.)

Wójt Gminy Tczew

informuje, że dnia 29 października 2026 r. został podany do publicznej wiadomości, na okres 21 dni, tj. od 29 października 2026 r. do 20 listopada 2026 r., w siedzibie Urzędu Gminy Tczew, ul. Lecha 12 w Tczewie, w prasie lokalnej o zasięgu powiatu oraz w sposób zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości, a także na stronie internetowej Urzędu *wykaz nieruchomości przeznaczonej do najmu w trybie przetargowym, stanowiący Załącznik nr 1 do Zarządzenia nr 182/2026 z dnia 29 października 2026 r.*

REKLAMA 0011607120

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO

PRZETARG PRZETARG PRZETARG PRZETARG

DYREKTOR ODDZIAŁU REGIONALNEGO AGENCJI MIENIA WOJSKOWEGO W GDYNI

INFORMUJE, ŻE OGŁASZA USTNE PRZETARGI NIEOGRANICZONE NA NAJEM NIERUCHOMOŚCI

POZYCJA 1 – drugi ustny przetarg na najem **lokalu użytkowego** nr **66** o pow. **93,24 m²,** usytuowanego na piętrze pawilonu handlowo-usługowego, położonego przy ul. **Podchorążych 10a w Gdyni**. KW GD1Y/00069729/5.
Stawka wywoławcza: **3 544,00 zł** netto Wadium: **10 632,00 zł**

POZYCJA 2 – drugi ustny przetarg na najem **lokalu użytkowego** nr **256** o pow. **103,91 m²,** usytuowanego na parterze/piwnicy budynku mieszkalnego, położonego **w Siemirowicach** przy ul. **Osiedle na Skarpie 3**. KW SL1L/00004215/1.
Stawka wywoławcza **850,00 zł** netto Wadium: **2 550,00 zł**

POZYCJA 3 – kolejny (VI) ustny przetarg na najem **lokalu użytkowego** nr **257** o pow. **127,67 m²,** usytuowanego na parterze/piwnicy budynku mieszkalnego, położonego **w Siemirowicach** przy ul. **Osiedle na Skarpie 3.** KW SL1L/00004215/1.
Stawka wywoławcza: **800,00 zł** netto Wadium: **2 400,00 zł**

Przetargi odbędą się dnia 23.11.2026 r.:
Pozycja 1 - godz. **10.00,** Pozycja 2 - godz. **11.00**,
Pozycja 3 - godz. **12.00** w siedzibie OReg AMW w Gdyni,
ul. Marii Curie-Skłodowskiej 19, sala konferencyjna (III piętro).

Warunkiem dopuszczenia do uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w formie pieniężnej, w terminie do **19.11.2026 r**. na rachunek bankowy OReg AMW w Gdyni w BGK 54 1130 1121 0006 5589 8520 0008.

Pełna treść ogłoszenia znajduje się na tablicy ogłoszeń OReg AMW w Gdyni (I piętro) i na stronie www.amw.com.pl. Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela Dział ds. Nieruchomości OReg AMW w Gdyni przy ul. Marii Curie-Skłodowskiej 19, I piętro pok. 130, tel. 58 690 87 74, e-mail: gdynia@amw.com.pl).

PRZETARG PRZETARG PRZETARG PRZETARG

REKLAMA 0011608071

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

OGŁOSZENIE

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa
Oddział Terenowy w Pruszczu Gdańskim

podaje do publicznej wiadomości wykaz na sprzedaż nieruchomości wchodzących w skład Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Gmina	Obręb	Nr działki	Powierzchnia	Cena wywoławcza
Pruszcz Gdański	Jagatowo	156/25 i 156/26	4,0001	5 205 100,00 zł

Zgodnie z informacją Wójta Gminy Pruszcz Gdański nr GPiRG.6727.762.2026 r., wydaną dnia 28.09.2026 r. Zgodnie z miejscowym Planem Zagospodarowani Przestrzennego gminy Pruszcz Gdański dla fragmentu obrębu geodezyjnego Jagatowo zatwierdzonym Uchwałą Nr XXV/2/2021 Rady Gminy Pruszcz Gdański z dnia 26 lutego 2021 r. (Dz. Urzędowy Woj. Pomorskiego z 6 kwietnia 2021 r. poz.1223), działki nr 156/25 i 156/26 w obrębie Jagatowo, gmina Pruszcz Gdański przeznaczone są na funkcję oznaczoną symbolem **3MN.U – „teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej lub zabudowy usługowej"**

Dodatkowo, pismem GPuRG.6727.762.2026 r. Wójt Gminy Pruszcz Gdański poinformował, że:
– Uchwałą nr XVIII/64/2025 z dnia 16 czerwca 2025 r. Gmina przystąpiła do sporządzenia planu ogólnego, którego opracowanie jest w toku.
– Lokalizacja elektrowni wiatrowych została wykluczona ustaleniami planu.
– Dla przedmiotowego terenu nie wydano decyzji o warunkach zabudowy ani decyzji o ustaleniu lokalizacji celu publicznego.
– Gmina nie wszczęła postępowania w celu wprowadzenia zmian w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy i w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego
– Gmina nie przewiduje zmian przeznaczenia terenu.
– Plan zagospodarowania przestrzennego dla tych działek nie wskazuje przeznaczenia pod drogi publiczne. Wydzielenie dróg wewnętrznych następuje każdorazowo na wniosek właściciela. Zasady wydzielenia dróg wewnętrznych ustalone są w obowiązującym planie miejscowym. Działki przylegają bezpośrednio do drogi publicznej.
– Gmina nie podjęła uchwały wyznaczającej obszar rewitalizacji na podstawie ustawy o rewitalizacji.
– Działki nr 156/25 i 156/26 nie są objęte miejscowym planem odbudowy w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 11 sierpnia 2001 r.

wykaz podlega publikacji w dniach: od **03.11.2026 r.** do **18.11.2026 r.,**
telefon kont. 583 429 685.

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE DOTYCZĄCE OGŁOSZEŃ:
http://bip.kowr.gov.pl

REKLAMA 0011604338

INFORMACJA
WÓJTA GMINY SZEMUD

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.)
Wójt Gminy Szemud **informuje**, że w dniu 02.11.2026r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Szemudzie, ul. Samorządowa 1, oraz na stronie internetowej www.bip.szemud.pl zamieszczono na okres 21 dni wykaz nieruchomości, działki przeznaczony do oddania w użyczenie. Wykaz stanowi Załącznik nr 1 do Zarządzenia nr 555/VI/2026 Wójta Gminy Szemud z dnia 02.11.2026r. w sprawie oddania w użyczenie stanowiąca własność Gminy Szemud oraz ogłoszenia wykazu do oddania w użyczenie.
Więcej informacji można uzyskać w Urzędzie Gminy w Szemudzie, ul. Samorządowa 1, pokój nr 3, tel. (58) 739-78-12

eprasa.pl 992364bcf0

MALBORK

Jest schronisko, ale pracują nad zmianą planu

Ucichły emocje wokół nielegalnego schroniska dla osób bezdomnych w Malborku, ale to nie oznacza, że nic się nie dzieje. Burmistrz ogłosił właśnie rozpoczęcie procedury zmiany planu miejscowego. Jej celem jest zniesienie obecnej funkcji

Radosław Konczyński



FOT. RADOSŁAW KONCZYŃSKI

Ośrodek dla bezdomnych mężczyzn działa przy ul. Targowej w Malborku od początku maja

O nowym schronisku dla osób bezdomnych, które nielegalnie zainstalowało się przy ulicy Targowej w Malborku na początku maja br., obecnie jest bardzo cicho. W przeciwieństwie do połowy roku, gdy zaniepokojeni mieszkańcy otwarcie protestowali przeciwko placówce, domagając się konkretnych kroków ze strony władz miasta. Skutkiem protestów są trwające właśnie prace nad zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla rejonu Targowej.

Plan miejscowy do zmiany

Pensjonariusze nowej placówki nie dają podstaw do negatywnych ocen, ale to nie oznacza, że mieszkańcy czy działający w ich imieniu radni zapomnieli o istnieniu ośrodka. Podczas ostatniej sesji o szczegóły działań burmistrza dopytywali radni Maciej Kędzierski i Marta Dorobek. Chcieli m.in. wiedzieć, na jakim etapie jest procedowanie zmiany planu miejscowego. Przypomnijmy, że władze samorządowe chcą dokonać korekty, zgodnie z którą budynek przy ul. Targowej nie będzie mógł służyć na funkcje usługowe, w tym na usługi socjalne.

– Zmiana planu jest w toku. Wybrany został wykonawca, podpisana jest umowa. W maju przyszłego roku plan ma być gotowy i przedstawiony Radzie Miasta do zaakceptowania – wyjaśnia Marek Charzewski, burmistrz Malborka.

Kilka dni temu Urząd Miasta poinformował o rozpoczęciu procedury, w ramach której zainteresowane strony mogą do 22 listopada składać wnioski do planu. Potem firma projektowa zajmie się przygotowaniem dokumentacji, a za kilka miesięcy odbędzie się dyskusja publiczna i zgłaszanie uwag. Kolejnym etapem będzie wprowadzenie projektu uchwały na sesję.

Całej procedurze na pewno nie będzie biernie przyglądało się Chrześcijańskie Stowarzyszenie Dobroczynne w Gdyni, które jest właścicielem nieruchomości przy Targowej i prowadzi tam schronisko dla osób bezdomnych typu podstawowego. Zarząd ChSD w Gdyni odpowiedział nam wcześniej, że nabył nieruchomość zgodnie z prawem i zdecydował się na to właśnie dlatego, że obecny plan miejscowy przewiduje tu usługi, a organizacja specjalizuje się w opiece nad bezdomnymi.

– Ewentualne dokonanie zmiany miejscowego planu przestrzennego zagospodarowania miasta w przedmiotowej lokalizacji byłoby jawnym złamaniem prawa, które nie działa wstecz – odpowiedział nam zarząd.

Władze miasta po konsultacjach z prawnikami postanowiły jednak zaryzykować. Ich celem jest zmiana planu, zanim ośrodek przy Targowej przejdzie procedurę legalizacyjną w nadzorze budowlanym i będzie mógł funkcjonować zupełnie legalnie.

Tu trzeba przypomnieć, dlaczego lokalni samorządowcy twierdzą, że ośrodek działa niezgodnie z prawem. Budynek przy Targowej przez lata pełnił funkcję centrali telefonicznej, biurowca i magazynów. Nowy właściciel, na co zwracają uwagę władze powiatu i władze miasta, przed umieszczeniem ludzi, czyli przed faktycznym rozpoczęciem działalności na początku maja, powinien mieć zgodę ze Starostwa Powiatowego jako wynik postępowania administracyjnego w sprawie zmiany sposobu użytkowania nieruchomości. Tymczasem wniosek stowarzyszenia o zmianę wpłynął do powiatu dopiero pod koniec maja, gdy działalność była już prowadzona. Władze ChSD w Gdyni tłumaczyły, że musiały awaryjnie przenieść swoich podopiecznych z dotychczasowego miejsca, czyli pensjonatu wynajmowanego w Sztutowie. Już posiadały obiekt w Malborku, dlatego wybrały tę lokalizację, ale – jak zapewniały m.in. podczas spotkań z mieszkańcami – docelowo z zamiarem utworzenia schroniska dla osób bezdomnych z usługami socjalnymi (dla schorowanych i z niepełnosprawnościami).

Zmiana planu jest w toku. W maju przyszłego roku plan ma być gotowy i zostanie przedstawiony Radzie Miasta do zaakceptowania

MAREK CHARZEWSKI,
burmistrz Malborka

A może miasto odkupi nieruchomość?

Malborscy radni chcą też „zablokować" działalność stowarzyszenia w inny sposób niż zmiana planu miejscowego. Oczekują od burmistrza rozmów z ChSD na temat odkupienia nieruchomości przy Targowej. Zarząd organizacji nie ujawnia, za ile kupił budynek i teren od Orange. Jednak w ostatniej fazie przed sprzedażą można było natrafić na ogłoszenie internetowe z ceną około 3 mln zł. Teraz trzeba wziąć pod uwagę, że stowarzyszenie poniosło nakłady na zaadaptowanie części wnętrz. Burmistrz chciałby najpierw wiedzieć, o jakich kwotach może być mowa.

– Wycena jeszcze trwa, bo niestety są pewne problemy z dostępnością miejsca, ponieważ właściciel wyjechał na jakiś czas. Podmiot wyceniający miał kłopot z wejściem do budynku. Dopiero teraz jest umówiony na wizję wewnątrz – przekazał podczas ostatniej sesji Marek Charzewski.

Przypomnijmy, że to władze miasta mogły wcześniej kupić obiekt przy Targowej 17 bezpośrednio od Orange, jednak burmistrz zrezygnował z transakcji. Jak nam wyjaśniał, przed takim zakupem i tak musieliby się wypowiedzieć radni, jednak sprawa nigdy nie trafiła na sesję.

MALBORK

Kilkumiesięczne utrudnienia na Nogacie. Kładka przy zamku do remontu

Radosław Konczyński

Most dla pieszych łączący dwa brzegi Malborka zostanie zamknięty na kilka miesięcy. To oznacza spore utrudnienia dla mieszkańców, ale coś za coś. Po remoncie kładka stanie się drogą pieszo-rowerową.

Most św. Wojciecha, czyli popularna drewniana kładka na Nogacie przy zamku (tak naprawdę metalowa z elementami z drewna) to ważne połączenie Kałdowa z resztą miasta. Obiekt od kilku lat jest remontowany etapami, a teraz nadeszła najwyższa pora, by wymienić nawierzchnię. Zakres inwestycji obejmuje również remont stalowych elementów konstrukcyjnych, naprawę przyczółków i łożysk, wymianę urządzeń dylatacyjnych oraz montaż nowych balustrad.

Urząd Miasta Malborka poinformował, że remont rozpocznie się 16 listopada. Od tego dnia kładka będzie całkowicie zamknięta dla ruchu.

- Zdajemy sobie sprawę, że dla wielu mieszkańców oznacza to istotne utrudnienia w codziennym przemieszczaniu się, szczególnie dla osób korzystających z mostu w drodze do pracy, szkoły czy podczas załatwiania codziennych spraw. Mamy świadomość, że kilkumiesięczny remont będzie wymagał cierpliwości i zmiany codziennych przyzwyczajeń. Warto jednak spojrzeć na tę inwestycję w dłuższej perspektywie. Czasowe utrudnienia są nieuniknione, ale ich efektem będzie odnowiona, bezpieczna i trwała przeprawa, która będzie służyć mieszkańcom przez następne dziesięciolecia - podkreśla Maciej Rusek, wiceburmistrz Malborka.

Most św. Wojciecha jest też ważną drogą do zamku dla turystów, którzy wysiadają z samochodów i autokarów w Kałdowie i przechodzą na drugą stronę rzeki. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami urzędu, z tego powodu remont ma się zakończyć przed kolejnym sezonem turystycznym.

Mieszkańcom trochę mają ulżyć dodatkowe połączenia komunikacji miejskiej. Linia nr 4 do Kałdowa normalnie kursuje tylko w dni powszednie, ale w czasie remontu autobusy będą też jeździły w sobotę i niedzielę.

Warto dodać, że obecnie kładka o długości niespełna 170 m i szerokości 3 metrów jest chodnikiem. Po modernizacji stanie się drogą pieszo-rowerową dzięki podwyższeniu balustrad do wysokości 1,2 m. Inwestycja kosztuje ponad 2,6 mln zł.

eprasa.pl 992364bcf0

GDAŃSK

Nie CCGT, a Energa Elektrownia Gdańsk

Mateusz Tkarski

Na placu budowy elektrowni gazowo-parowej w Gdańsku wylano już fundamenty pod kocioł i turbinę. Spółka zmieniła także nazwę aby podkreślić znaczenie inwestycji dla regionu.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Zakończono prace fundamentowe pod główne podzespoły elektrowni

Inwestycja w blok gazowo-parowy w Gdańsku osiągnęła ważny kamień milowy – wykonane zostały płyty fundamentowe pod najważniejsze urządzenia elektrowni, czyli turbozespół i kocioł odzysknicowy, które łącznie ważyć będą ponad sześć tysięcy ton.

Obecnie trwa wykonywanie fundamentów dla innych obiektów, rozpoczęto również układanie rurociągów wody chłodniczej. Zgodnie z planem realizowana jest produkcja głównych urządzeń – jeszcze w tym roku na plac budowy przetransportowane zostanie 18 modułów rurowych kotła HRSG, a dostawy elementów turbozespołu bloku planowane są na przyszły rok. Powstaje także infrastruktura pomocnicza elektrowni, czyli m.in. wyprowadzenie mocy 400kV, przyłącze gazowe oraz główna droga dojazdowa do elektrowni od strony ul. Benzynowej.

Nowa elektrownia to pierwsze tego typu wielkoskalowe źródło w okolicach Gdańska. Aby podkreślić znaczenie inwestycji, spółka odpowiedzialna za strategiczne przedsięwzięcie Grupy Energa zmieniła nazwę – CCGT Gdańsk sp. z o.o. to obecnie Energa Elektrownia Gdańsk sp. z o.o.

– Nowoczesna polska energetyka coraz wyraźniej umacnia się na północy kraju, a Gdańsk zajmuje już kluczowe miejsce w trwającej transformacji energetycznej Polski. Obok rozwijanych i modernizowanych sieci dystrybucyjnych, jak również istniejących i planowanych źródeł odnawialnych w regionie, inwestycja realizowana przez spółkę Energa Elektrownia Gdańsk będzie kolejnym wkładem Grupy Energa we wzmacnianie bezpieczeństwa energetycznego kraju i gospodarczej siły Pomorza – podkreśla Magdalena Kamińska, prezes zarządu Energi SA.

Blok w Gdańsku jest jednym z czterech tego typu budowanych przez Energę. Podobne powstają jeszcze w Grudziądzu (dwa) i Ostrołęce. Powstające elektrownie dysponować będą po uruchomieniu łączną mocą netto ponad 2,4 GW. Jednostki te będą szacunkowo w stanie wyprodukować energię elektryczną wystarczającą do zasilenia 5,5 mln gospodarstw domowych rocznie.

Elektrownie zasilane gazem ziemnym wesprą transformację energetyczną Polski. Zabezpieczą dostawy mocy i energii elektrycznej w obliczu prognozowanego wzrostu zapotrzebowania na energię elektryczną i spodziewanego stopniowego odłączania od KSE wysłużonych bloków węglowych o niższej sprawności i dyspozycyjności. Jednostki CCGT cechują dwukrotnie niższe wskaźniki emisyjności niż w elektrowniach opalanych węglem.

KURSY WALUT

3.11.2026

Kupno/sprzedaż walut Kantor Green, tel. 58 346 02 48, Wrzeszcz przy Manhattanie, Dmowskiego, Grunwaldzka, Morena Carrefour, Rumia Auchan

EUR	438/446 (o)
USD	390/398 (+)
GBP	525/533 (+)
CHF	479/487 (+)

Kantor Max, Gdańsk, ul. Jagiellońska

EUR	438/446 (o)
USD	390/398 (+)
GBP	525/533 (+)
CHF	479/487 (+)

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (-) spadek ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (o) bez zmian

AUTOPROMOCJA

Dziennik Bałtycki

Czwartek
z dreszczykiem

Kup dziennik
z dodatkiem
„Pod paragrafem”
dziennikbaltycki.pl

REKLAMA 0011607349

OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta Człuchów

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego przy al. Wiosennej w Człuchowie

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Człuchowie Uchwały Nr XXIII.148.2026 z dnia 18 lutego 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego przy al. Wiosennej w Człuchowie.

Obszar objęty projektowanym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego został oznaczony na załączniku graficznym do Uchwały nr XXIII.148.2026 z dnia 18 lutego 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego przy al. Wiosennej w Człuchowie, która jest dostępna na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Człuchowie.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego dokumentu.

Wnioski należy złożyć do Burmistrza Miasta Człuchów na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, **w terminie 21 dni od dnia ukazania się ogłoszenia**. Wniosek powinien zawierać przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy, imię i nazwisko lub nazwę, adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazanie, czy wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Wnioskodawca może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wnioski należy składać na formularzu udostępnionym na stronie: bip.czluchow.pl w zakładce: Planowanie i zagospodarowanie przestrzenne, na stronie https://mczluchow.e-mapa.net/ za pomocą narzędzia „koszyk-zakupy” oraz w Urzędzie Miejskim w Człuchowie, al. Wojska Polskiego 1, 77-300 Człuchów.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Miasta Człuchów.

Zgodnie z art. 8h ust. 1 Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym niniejsze ogłoszenie zostaje podane do publicznej wiadomości poprzez publikację w prasie w rozumieniu art. 7 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz. U. z 2018 r. poz. 1914), przez wywieszenie w siedzibie urzędu, przez udostepnienie na stronie internetowej Urzędu Miasta Człuchów (www.czluchow.eu), na stronie w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Człuchów, w sposób zwyczajowo przyjęty oraz udostępnienie w Rejestrze.

Informacja o przetwarzaniu danych osobowych

Na podstawie art. 13 ust. 1 i 2, art. 15 ust. 1 lit. g Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4 maja 2016, str. 1 z późn. zm.) informuję, że administratorem danych osobowych jest Urząd Miasta Człuchów z siedzibą przy Al. Wojska Polskiego 1, 77-300 Człuchów, reprezentowany przez Burmistrza Miasta Człuchów.

REKLAMA 0011607345

OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta Człuchów

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany planu ogólnego Gminy Miejskiej Człuchów

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 538 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Człuchowie Uchwały nr XXIX.178.2026 z dnia 18 czerwca 2026 r. w sprawie przystąpienia do zmiany planu ogólnego Gminy Miejskiej Człuchów.

Obszar objęty zmianą planu ogólnego został oznaczony na załączniku graficznym do Uchwały nr XXIX.178.2026 z dnia 18 czerwca 2026 r. w sprawie przystąpienia do zmiany planu ogólnego Gminy Miejskiej Człuchów, która jest dostępna na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Człuchowie.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego dokumentu.

Wnioski należy złożyć do Burmistrza Miasta Człuchów na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, **w terminie 21 dni od dnia ukazania się ogłoszenia**. Wniosek powinien zawierać przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy, imię i nazwisko lub nazwę, adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazanie, czy wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Wnioskodawca może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wnioski należy składać na formularzu udostępnionym na stronie: bip.czluchow.pl w zakładce: Planowanie i zagospodarowanie przestrzenne, na stronie https://mczluchow.e-mapa.net/ za pomocą narzędzia „koszyk-zakupy” oraz w Urzędzie Miejskim w Człuchowie, al. Wojska Polskiego 1, 77-300 Człuchów.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Miasta Człuchów.

Zgodnie z art. 8h ust. 1 Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym niniejsze ogłoszenie zostaje podane do publicznej wiadomości poprzez publikację w prasie w rozumieniu art. 7 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz. U. z 2018 r. poz. 1914), przez wywieszenie w siedzibie urzędu, przez udostępnienie na stronie internetowej Urzędu Miasta Człuchów (www.czluchow.eu), na stronie w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Człuchów, w sposób zwyczajowo przyjęty oraz udostępnienie w Rejestrze.

Informacja o przetwarzaniu danych osobowych

Na podstawie art. 13 ust. 1 i 2, art. 15 ust. 1 lit. g Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4 maja 2016, str. 1 z późn. zm.) informuję, że administratorem danych osobowych jest Urząd Miasta Człuchów z siedzibą przy al. Wojska Polskiego 1, 77-300 Człuchów, reprezentowany przez Burmistrza Miasta Człuchów.

eprasa.pl 992364bcf0

FOKUS

• **Dziś** litr benzyny 95 ma kosztować nie więcej niż 6,37 zł, benzyny 98 – 7,24 zł, a diesla – 8,05 zł

BEZPIECZEŃSTWO

Meldunek o ruchach na wschodniej granicy trafił nocą do premiera

W Komendzie Głównej Policji powstał sztab operacji specjalnej, która jest prowadzona w województwie warmińsko-mazurskim i na Podlasiu – poinformował we wtorek premier Tusk.

oprac. Karolina Wrońska

Podczas konferencji przed posiedzeniem rządu premier Donald Tusk mówił o sytuacji bezpieczeństwa przy granicy z obwodem królewieckim. Poinformował, że tuż po północy otrzymał od Straży Granicznej informację, że zaobserwowano niepokojący ruch na granicy polsko-rosyjskiej. – Osobnicy z latarkami. Bardzo szybko zmobilizowaliśmy tam odpowiednie siły i środki – powiedział.

Premier tłumaczył, że udało się zapobiec prowokacji, „jeśli takie były zamiary, bo tego do końca nie będziemy w stanie potwierdzić". – W ocenie Straży Granicznej sytuacja wymagała pełnej mobilizacji i kontroli sytuacji na miejscu – podkreślił. Zaznaczył też, że napięcie i eskalacja ze strony Rosji mogą potrwać, dlatego Polska musi być cały czas zmobilizowana.

Wcześniej premier przekazał, że w Komendzie Głównej Policji powstał sztab operacji specjalnej, która jest prowadzona w województwach warmińsko-mazurskim i podlaskim. W pracach sztabu biorą udział także służby specjalne oraz Straż Graniczna.

Jak wyjaśnił Donald Tusk, od dłuższego czasu służby państw sojuszniczych informowały, że w Polsce „może dojść do aktów dywersji albo poważniejszych prowokacji na granicy z Federacją Rosyjską lub do aktów sabotażu przygotowanych przez wrogie służby". – Te informacje miały także potwierdzenie w ostrzeżeniach, jakie otrzymałem od głównodowodzącego wojsk NATO i sił zbrojnych amerykańskich w Europie generała Grynkewicha w czasie jego pobytu w Polsce – powiedział Tusk.

Premier dodał, że generał uprzedzał o możliwym scenariuszu eskalacji zdarzeń jeszcze jesienią tego roku.



FOT. PAP/ALBERT ZAWADA

Premier poinformował, że tuż po północy otrzymał informację, że zaobserwowano niepokojący ruch na granicy polsko-rosyjskiej

Po informacji, że do zdarzeń – w tym „do wtargnięcia na teren Rzeczypospolitej uzbrojonych ludzi" – może dojść w pierwszej połowie listopada, zadecydowano o skierowaniu sił policyjnych do północno-wschodniej Polski i wzmocnieniu Straży Granicznej oraz kontrterrorystów.

Ppłk Mirosława Aleksandrowicz, rzeczniczka prasowa warmińsko-mazurskiej Straży Granicznej, przekazała PAP, że w nocy po stronie rosyjskiej zaobserwowano kilka osób z latarkami, ale nie było próby przekroczenia granicy. Powiedziała, że chodzi o odcinek tzw. zielonej granicy, nie chciała jednak sprecyzować, w jakim rejonie.

Podczas konferencji premier Donald Tusk odniósł się też do sytuacji wokół Trybunału Konstytucyjnego. Zaznaczył, że „obrona Trybunału Konstytucyjnego i warunków pracy dla sędziów jest oczywistym obowiązkiem władzy wykonawczej, natomiast nikt z władzy wykonawczej nie ma prawa wkraczać przemocą na teren Trybunału Konstytucyjnego, tak jak to zrobił prezydent".

Otwierając wtorkowe posiedzenie rządu, szef rządu powiedział, że w sytuacji wokół Trybunału Konstytucyjnego „nie ma żadnych dwuznaczności i szarości". – Są legalnie wybrani sędziowie, którzy chcą pracować w siedzibie Trybunału Konstytucyjnego i są atakowani przez polityków i zorganizowany tłum ludzi przez polityków prawicy i prezydenta Nawrockiego przemocą i niezgodnie z prawem – stwierdził.

We wtorek po południu premier wziął udział w zwołanej przez prezydenta Karola Nawrockiego Radzie Bezpieczeństwa Narodowego. Na posiedzeniu miały być poruszane bieżące kwestie dot. bezpieczeństwa narodowego oraz sprawy budowy stałej bazy wojsk amerykańskich w Polsce.

PAP

WARSZAWA

Premier zdecydował w sprawie NBP

oprac. Karolina Wrońska

– Złożyłem kontrasygnatę pod propozycjami nowych członków zarządu Narodowego Banku Polskiego – poinformował we wtorek premier.

– Zgodnie z rekomendacją pana ministra Domańskiego złożyłem podpis, kontrasygnatę, pod propozycjami nowych członków zarządu Narodowego Banku Polskiego – powiedział Donald Tusk przed posiedzeniem Rady Ministrów. Dodał, że „ktoś w naszym kraju musi myśleć, jak stabilizować sytuację" i „jak stabilizować polską złotówkę".

– Niezależnie od tego, jak wyglądają sprawy prezesa Adama Glapińskiego (...) to sam Narodowy Bank Polski musi być chroniony przez nas wszystkich przed jakimiś niepotrzebnymi wstrząsami. Groził nam taki klincz – brak zarządu, brak możliwości prowadzenia prac NBP – i dlatego zdecydowałem się na ten krok i na ten gest i zaakceptowałem zaproponowane zmiany – powiedział premier.

BEZPIECZEŃSTWO

Dwa alarmy bombowe w samolotach

Maciej Koprowicz

We wtorek rano ogłoszono alarm bombowy na pokładzie samolotu lecącego z Londynu na lotnisko Chopina.

Maszyna ze 181 osobami na pokładzie została skierowana do portu lotniczego Modlin w Nowym Dworze Mazowieckim. 181 osób było na pokładzie samolotu Boeing 737 MAX PLL LOT, który leciał z lotniska Heathrow w Londynie na Lotnisko Chopina. Lotnisko w Modlinie pozostawało zamknięte przez ok. 2 godziny w związku z działaniami prowadzonymi przez służby w celu weryfikacji zgłoszonego zagrożenia.

We wtorek miał miejsce jeszcze jeden alarm bombowy dotyczący lotu do Warszawy. Dotyczył rejsu duńskich linii lotniczych SAS numer SK751 z Kopenhagi na Okęcie. Jak poinformował cytowany przez TVN24 Piotr Rudzki z biura prasowego Lotniska Chopina w Warszawie, wyłączona była jedna droga startowa płyty lotniska.

KRÓTKO

Drogi

Rusza budowa ostatniego odcinka A2

We wtorek podpisano umowę na budowę odcinka autostrady A2 między Białą Podlaską a Kijowcem. Wartość kontraktu na fragment A2 Biała Podlaska – Kijowiec (Lubelskie) o długości ponad 16 km to ponad 571 mln zł. Wykonawcą jest konsorcjum firm Mirbud i Budpol. – Po zakończeniu tej inwestycji, które nastąpi w roku 2030, będzie można pojechać od granicy z Niemcami do wschodniej granicy Polski – powiedział minister infrastruktury Dariusz Klimczak.

Łódź

18 lat więzienia za zabójstwo na działkach

Sąd Okręgowy w Łodzi ogłosił we wtorek wyrok w procesie o zabójstwo na działkach w Łodzi w kwietniu ub. roku. Adam C. został uznany za winnego dokonania zabójstwa mężczyzny, którego oskarżył o kradzież telefonu. Został skazany na 18 lat pozbawienia wolności. Drugi oskarżony – Grzegorz K. – został skazany na rok i 8 miesięcy pozbawienia wolności za nieudzielenie pomocy pokrzywdzonemu. Wyrok nie jest prawomocny.

Pomorskie

Cukierki z metalowymi przedmiotami na halloween

Policja w Miastku prowadzi dochodzenie po tym, jak czworo dzieci znalazło w cukierkach otrzymanych od nieznajomych w halloween ostre, metalowe przedmioty. Jedno z dzieci zraniło się w język i trafiło do szpitala. Dochodzenie prowadzone jest pod nadzorem prokuratury w kierunku narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.



FOT. A. WOJTASIEWICZ

Skierowałem do TK kolejny, szósty już wniosek o uchylenie immunitetu Bogdanowi Święczkowskiemu. Wnioski dotyczą m.in. spraw systemów Pegasus i Hermes

WALDEMAR ŻUREK, prokurator generalny

eprasa.pl 992364bcf0

UNIA EUROPEJSKA

Lodówki zaczęły grzać. Seria cyberataków na zamrażarki

oprac. Anna Nagel

W poniedziałek cyberataki na sieci supermarketów odnotowano w kilku krajach UE: Belgii, Estonii, Holandii, Luksemburgu, Włoszech, Irlandii i Szwecji.



FOT. PAP/EPA/FREDRIK SANDBERG

Pracownicy wyrzucają uszkodzone produkty w Sztokholmie, po tym jak w nocy temperatura w zamrażarkach gwałtownie wzrosła

Użyto tego samego mechanizmu, co w październiku w supermarketach we Francji – hakerzy podwyższyli temperaturę w urządzeniach chłodniczych, w których przechowywana jest żywność.

– Jesteśmy świadomi tych incydentów – przekazała PAP w oświadczeniu rzeczniczka KE Louise Bogey. – Incydenty te pokazują, że cyberataki mogą zakłócać świadczenie usług, negatywnie wpływać na przedsiębiorstwa oraz bezpośrednio oddziaływać na codzienne życie obywateli – dodała.

Zwróciła jednak uwagę, że Unia Europejska dysponuje narzędziami, by reagować w takich sytuacjach.

– W kwestii koordynacji działań i wymiany informacji polegamy na sieci CYCLONe, jako że incydenty dotknęły kilka państw członkowskich – zaznaczyła Bogey.

Chodzi o sieć szybkiego reagowania na kryzysy cybernetyczne, która pozwala państwom wymieniać się informacjami na temat skali i przebiegu ataku oraz planować wspólnie obronę.

Rzeczniczka KE zwróciła również uwagę na trzy unijne regulacje, które pozwalają na współpracę na poziomie UE na rzecz cyberbezpieczeństwa: Akt o cyberodporności, Akt o cybersolidarności oraz na dyrektywę NIS2 (Network and Information Security Directive).

Dyrektywa NIS2 nakłada na przedsiębiorstwa obowiązki mające podnieść ich cyberbezpieczeństwo; wśród objętych przepisami sektorów znajdują się również produkcja i dystrybucja żywności.

Cyberataki w różnych krajach

W Portugalii hakerzy zaatakowali sieć supermarketów Intermarche. Według telewizji SIC atak informatyczny sparaliżował działanie systemów chłodzenia w zamrażarkach i lodówkach w co najmniej siedmiu supermarketach sieci Intermarche w Portugalii.

Operator sieci wielkopowierzchniowych placówek handlowych w wydanym oświadczeniu poinformował, że w żadnym z supermarketów Intermarche nie doszło do „zaburzenia bezpieczeństwa żywnościowego".

W poniedziałek doszło do cyberataku na system chłodniczy sieci sklepów spożywczych w Estonii – poinformowała firma zajmująca się regulowaniem temperatury w zamrażalkach – Kitman Coldtech.

W Estonii wśród klientów firmy Kitman Coldtech są cztery duże sieci marketów: Selver, Rimi, COOP oraz Lidl. Na incydent zareagowano w ciągu 10 minut od zgłoszenia, dzięki czemu nie doszło do większych szkód.

Cyberprzestępcy zaatakowali również sieci supermarketów Delhaize na terytorium Belgii i Luksemburga. Rzeczniczka koncernu Ahold Delhaize, Sarah De Meester, poinformowała, że „incydent IT" dotyczy lodówek i zamrażarek w dziesiątkach sklepów.

Jak przekazała De Meester, sieć supermarketów zauważyła wzrost temperatury w systemach chłodniczych. Według niej firma prowadzi obecnie dochodzenie w sprawie tego zdarzenia.

PAP

UKRAINA

Rosyjskie bomby uderzyły w szkołę. Był tam punkt pomocy humanitarnej

Kazimierz Sikorski

Rosjanie zaatakowali szkołę służącą za punkt dystrybucji pomocy humanitarnej w miejscowości Komyszuwacha w obwodzie zaporoskim. Zginęło co najmniej 29 osób.

Prezydent Wołodymyr Zełenski przekazał, że Rosjanie uderzyli najpierw w szkołę, w której mieszkańcom wydawano pomoc humanitarną. Po pierwszym uderzeniu Rosjanie zrzucili kolejne dziewięć bomb na schronienie, w którym przebywali ludzie.

Prezydent nazwał to „wyjątkowo potwornym atakiem". „Rosjanie nie mogli nie wiedzieć, że co tydzień mieszkańcy, którzy pozostali w miejscowości Komyszuwacha, odbierali właśnie tam pomoc humanitarną. To kolejny dowód na to, że Rosja nie chce żadnej deeskalacji ani prawdziwego sprawiedliwego pokoju" – stwierdził Wołodymyr Zełenski.

Kiedy na miejscu pojawili się ratownicy i policjanci, pojawiło się zagrożenie kolejnym rosyjskim atakiem. Choć ratownicy próbowali się schronić, siły rosyjskie przeprowadziły kolejne uderzenia w to samo miejsce. W wyniku ataku zniszczone zostały sala gimnastyczna, budynek gospodarczy, wóz strażacki, uszkodzony został budynek szkoły.

Wśród ofiar śmiertelnych znaleźli się dwaj ratownicy: 44-letni Denys Konowałenko oraz 44-letni Ołeksij Suszczewski. Pozostawili żony i czworo dzieci.

Z kolei szef wojskowych władz obwodu charkowskiego, Ołeh Syniehubow, poinformował, że w nocy z poniedziałku na wtorek rosyjskie siły przeprowadziły atak na placówkę medyczną, w wyniku czego ranne zostały 62 osoby. Dodał, że 226 pacjentów ewakuowano do innych szpitali.

Szef władz obwodu żytomierskiego Witalij Buneczko powiadomił, że minionej nocy, podczas zmasowanego rosyjskiego ostrzału, celem ataku stała się infrastruktura energetyczna w obwodzie żytomierskim.



FOT. X DSNS

Rosjanie zaatakowali bombami szkołę, w której był punkt pomocy humanitarnej

KIRIBATI

Dryfowali trzy miesiące. Pięć osób uratowanych

oprac. Anna Nagel

U wybrzeży Kiribati uratowano pięć osób, w tym dwoje dzieci, które po sztormie przez niemal trzy miesiące dryfowały małą łodzią po Pacyfiku. Zagubieni pokonali 5,4 tys. km, zanim dotarli do wyspy Fanning – podała agencja AP.

Mikronezja, skąd wypłynęła piątka ocalałych, oraz Kiribati znajdują się na Oceanie Spokojnym między Indonezją a Ameryką Południową.

Odnalezieni byli częścią dziewięcioosobowej grupy, która miała przeprawić się 30 lipca między mikronezyjskimi wyspami Murilo i Ruo. Ich rejs miał trwać godzinę, ale gdy wypłynęli, na ich trasie zerwała się burza, która zepchnęła łódź na otwarte wody.

Po 10 dniach bezowocnych wysiłków straż przybrzeżna zawiesiła poszukiwania zaginionych. W niedzielę mieszkańcy wyspy Fanning na Kiribati zauważyli dryfującą łódź z pięcioma osobami na pokładzie.

Ocaleni jeszcze nie poinformowali opinii publicznej o tym, co wydarzyło się w łodzi w ciągu trzech miesięcy i co stało się z czterema osobami, których nie było na pokładzie.

Gubernator mikronezyjskiego stanu Chuuk, Alexander Narruhn, oświadczył, że „na pokładzie łodzi zaginęło dziewięć osób. Dzięki Bogu za miłosierdzie, że odnaleziono pięć z nich. Kontynuujemy modlitwę za ich czterech towarzyszy" – stwierdził.

PAP

WŁOCHY

Podatek od śniegu i opłata za ślub nocą – martwe przepisy anulowane

oprac. Anna Nagel

Władze we Włoszech anulowały ostatnio około 30 tysięcy przepisów z czasów monarchii. Rząd Giorgii Meloni uchylił między innymi podatek od śniegu, opłatę za ślub nocą i dekret w sprawie konfiskaty czworonogów dla potrzeb armii.

Jak zaznaczyła włoska agencja informacyjna ADNKronos, wielką operację anulowania dekretów i innych rozporządzeń z czasów przed republiką, w tym z okresu faszyzmu, przeprowadziła minister do spraw reform i uproszczenia przepisów prawa Maria Elisabetta Alberti Casellati. W ten sposób, dodano, uporała się z „prawdziwą włoską archeologią legislacyjną".

Nie brakowało tam prawdziwych osobliwości i zdumiewających przepisów uchwalonych na szczeblu lokalnym i krajowym. Nie były one stosowane od dekad, ale wciąż figurowały w kodeksach. Podkreślono, że w epoce satelitów intrygują i wywołują uśmiech uchylone dopiero w 2023 roku przepisy dotyczące wykorzystania gołębi pocztowych.

Wśród prawdziwych „perełek" uchylono wprowadzony w gminie Cerignola w Apulii podatek od śniegu. Tam pada on rzadko i dlatego często sprowadzano go z pobliskich terenów górskich. Gmina uzyskała królewskie zezwolenie na opodatkowanie go, co pozwoliło na uregulowanie formalnego zamówienia publicznego na sprzedaż lodu w miesiącach letnich w czasach, gdy nie było lodówek.

PAP

eprasa.pl 992364bcf0

STRONA ZDROWIA

• **Za tydzień:** Nieleczona cukrzyca sieje spustoszenie
•13 sanatoriów najlepszych na jesień

ZDROWY MĘŻCZYZNA

Jakie są pierwsze objawy raka jądra? Wykryjesz je dzięki badaniu, które możesz przeprowadzić sam

Co roku w Polsce około tysiąca mężczyzn zapada na nowotwór jądra. Im wcześniej zmiany nowotworowe zostaną wykryte, tym większa szansa na wyleczenie. Warto wiedzieć, jakie są pierwsze objawy raka jądra i jak je zauważyć

Marta Siesicka-Osiak

Rak jądra jest nowotworem złośliwym, który stanowi 1 procent wszystkich nowotworów złośliwych u mężczyzn i 5 proc. nowotworów urologicznych. Najczęściej chorują na niego młodzi mężczyźni między 15. a 40. rokiem życia.

Nowotwory jądra dzieli się na trzy rodzaje. Najczęstsze z nich to tzw. zarodkowe, wywodzące się z komórek, z których ostatecznie mają rozwinąć się plemniki, i stanowią one 95 proc. nowotworów jąder. Wyróżniamy wśród nich nasieniaki (zazwyczaj występują u starszych mężczyzn) oraz nienasieniaki, które pojawiają się zazwyczaj u młodszych panów. Ponadto występują nowotwory rozwijające się z komórek produkujących testosteron lub z komórek „opiekujących" się komórkami rozrodczymi, a także nowotwory o innym podłożu.



FOT. PEAKSTOCK/GETTY IMAGES

Ból i powiększenie jądra mogą wskazywać na rozwój nowotworu i wymagają pilnej konsultacji lekarskiej

Jak wykryć raka jądra?

Raka jądra najłatwiej można wykryć przez samobadanie jąder. Ponieważ rozwija się on bardzo dynamicznie, profilaktyczne badanie powinno wykonywać się raz na tydzień. Najlepiej przeprowadzić je po ciepłej, rozluźniającej kąpieli.

Worek mosznowy należy delikatnie unieść do góry i sprawdzić, czy jedno z jąder nie jest cięższe. Następnie sprawdzić, czy nie ma w nich mas, guzków lub płynów, które wzbudzają niepokój. Każda podejrzana zmiana powinna być zgłoszona lekarzowi, który zleci odpowiednią diagnostykę, m.in. badanie USG.

Czy rak jądra jest uleczalny?

Rak jądra to nowotwór wyleczany w około 90 proc. przypadków. Im wcześniej zostanie wykryty, tym większe są szanse na całkowity powrót pacjenta do zdrowia.

Jest on wysoko wrażliwy na leczenie onkologiczne, co sprawia, że nawet osoby, u których został zdiagnozowany stosunkowo późno, mają duże – sięgające nawet 80 procent – szanse na pełne wyzdrowienie.

Jak długo można żyć z rakiem jądra?

Rokowania w przypadku raka jądra są dość dobre – zmiany wykryte we wczesnych stadium zaawansowania są możliwe do wyleczenia niemal u wszystkich pacjentów. Z kolei nowotwór zdiagnozowany w stopniach zaawansowanych daje przeżywalność 5 lat od wykrycia choroby.

Czynniki zwiększonego ryzyka

Ze statystyk wynika, że zachorowalność na złośliwe guzy jądra wynosi 3 na 100 tysięcy mężczyzn. „Do czynników zwiększonego ryzyka zachorowania na raka jądra należą: zdiagnozowany wcześniejszy nowotwór w drugim jądrze, wnętrostwo (niezstąpienie jąder) – nawet jeśli jądro zostało prawidłowo odprowadzone, zespół Klinefeltera i hipogonadyzm. Dotychczas nie dowiedziono wpływu urazów i czynników środowiskowych na rozwój choroby onkologicznej tej lokalizacji. Rodzinne występowanie raka jądra u osób nieobciążonych genetycznie jest słabo udowodnione" – podaje portal onkologiczny zwrotnikraka.pl. Dodaje, że niektóre guzy jądra nasilają cechy męskie (zwiększone owłosienie skóry, wzrost masy mięśniowej), a u 7 procent mężczyzn stwierdza się powiększenie gruczołów piersiowych.

JAK

DWA WAŻNE BADANIA

Krew nie zawsze zwiastuje raka prostaty

Jacek Drost

Krew w moczu lub nasieniu jest jednym z najczęściej wskazywanych przez Polaków objawów raka prostaty – wynika z badań SW Research, przeprowadzonych na zlecenie marki Domowe Laboratorium.

Aż 39,8 proc. respondentów kojarzy ten symptom z chorobą nowotworową. Na pierwszym miejscu znalazły się trudności w oddawaniu moczu (40 proc.), a niewiele rzadziej wskazywano osłabiony lub przerywany strumień moczu (38 proc.) oraz częstą potrzebę oddawania moczu, zwłaszcza nocą (38 proc.). Ponad jedna trzecia ankietowanych wymieniła, jako objaw raka prostaty, uczucie parcia na pęcherz (35,7 proc.) oraz ból lub pieczenie przy oddawaniu moczu (35,1 poc.). Z kolei 33 proc. zwracało uwagę na bóle w pachwinach lub mosznie, a 28 proc. łączyło chorobę z problemami z erekcją.

Lekarze są zgodni: każdy niepokojący objaw powinien być sygnałem alarmowym i skłonić do badań profilaktycznych. Jednym z nich jest oznaczenie poziomu PSA, czyli specjalnego białka wytwarzanego przez komórki nabłonka gruczołu krokowego. To podstawowe i najpowszechniej stosowane badanie, które można wykonać zarówno w laboratorium, jak i samodzielnie w domu, korzystając z prostego testu dostępnego w aptekach.

Drugim kluczowym badaniem jest badanie per rectum, czyli palpacyjne badanie prostaty przez odbyt. Choć trwa krótko i jest niezwykle ważnym elementem diagnostyki, wciąż budzi dużo emocji. Tymczasem lekarze uspokajają, że krew w moczu lub nasieniu częściej bywa objawem stanu zapalnego niż raka prostaty.



FOT. NUTTAWAN JAYAWAN/GETTY IMAGES

Każdy niepokojący objaw powinien skłonić nas do badań

eprasa.pl 992364bcf0

WALKA Z CUKRZYCĄ



FOT. GETTY IMAGES

Dieta śródziemnomorska pozostaje złotym standardem w cukrzycy i chorobach serca, ale diety low carb i keto także są dopuszczalne. Warto wpisać je do swojego jadłospisu

Najlepsza dieta dla cukrzyków i sercowców wybrana. Zbliża się wielka zmiana w leczeniu

Najnowszy raport ds. cukrzycy zmienia sposób myślenia o leczeniu tej choroby, stawiając pacjenta i jego potrzeby w centrum decyzji terapeutycznych.

Ola Głowacka

Międzynarodowy raport ekspertów ds. cukrzycy to najważniejsza od lat aktualizacja zaleceń dotyczących leczenia cukrzycy typu 2. Autorzy z American Diabetes Association (ADA) i European Association for the Study of Diabetes (EASD) odchodzą od myślenia o cukrzycy wyłącznie jako o „za wysokim cukrze". Cukrzyca jest tu traktowana jako choroba całego organizmu, wpływająca na serce, nerki, wątrobę, masę ciała, mięśnie, sen i zdrowie psychiczne.

Wcześniejsze i kompleksowe leczenie

Największa zmiana polega na tym, że nowoczesne leki nie powinny być zarezerwowane wyłącznie dla osób z zaawansowaną cukrzycą. Autorzy sugerują, że u większości pacjentów warto rozważyć stosowanie leków z grup: ● SGLT2 (np. empagliflozyna, dapagliflozyna), ● agonistów GLP-1 (np. semaglutyd) lub tirzepatydu już od rozpoznania choroby, ponieważ chronią nie tylko przed wysokim cukrem, ale także przed zawałem, niewydolnością serca i chorobami nerek. Lek ma dziś nie tylko obniżyć glukozę, ale także pomóc żyć dłużej i uniknąć powikłań.

Utrata masy ciała stała się jednym z głównych celów leczenia. Autorzy podkreślają, że redukcja masy ciała o 10-15 procent może:

- znacząco poprawić kontrolę cukrzycy,
- zmniejszyć ryzyko powikłań,
- doprowadzić nawet do remisji cukrzycy.

Remisja oznacza, że poziom cukru wraca do prawidłowych wartości bez konieczności stosowania leków przeciwcukrzycowych. Nie chodzi już tylko o „cukier w normie", ale o leczenie przyczyny choroby, czyli nadmiaru tkanki tłuszczowej i zaburzeń metabolicznych.

Technologia a leczenie cukrzycy

Eksperci podkreślają, że w leczeniu cukrzycy coraz większe znaczenie mają systemy ciągłego monitorowania glukozy (CGM), aplikacje wspierające samokontrolę i telemedycyna. CGM nie jest już postrzegane wyłącznie jako rozwiązanie dla osób z cukrzycą typu 1.

Dieta śródziemnomorska złotym standardem

Spośród wszystkich modeli żywienia autorzy najczęściej wskazują dietę śródziemnomorską jako najlepiej przebadaną. Udokumentowano, że poprawia ona poziom glukozy, chroni serce, wspiera pracę nerek i zmniejsza ryzyko powikłań sercowo-naczyniowych.

Dopuszczalne są także:

- diety niskowęglowodanowe,
- okresowe posty,
- diety ketogeniczne.

Wymagają one jednak indywidualnego dopasowania i nadzoru medycznego.

Ruch to znacznie więcej niż siłownia

Dokument promuje koncepcję „5S", którą powinni wziąć sobie do serca zarówno pacjenci cukrzycowi, sercowi, jak i osoby, które chcą uniknąć tych schorzeń:

- standing – mniej siedzenia,
- stepping – więcej kroków,
- sweating – aktywność aerobowa,
- strengthening – ćwiczenia siłowe,
- sleep – dobry sen.

Dokument bardzo mocno podkreśla, że większość chorych umiera z powodu chorób serca i naczyń, a nie bezpośrednio z powodu wysokiego cukru. Dlatego lekarze powinni od początku: kontrolować ciśnienie tętnicze, monitorować nerki, oceniać ryzyko sercowo-naczyniowe i aktywnie zapobiegać niewydolności serca.

WAŻNE BADANIA

Tak odróżnisz czerniaka od pieprzyka. Zmiana wygląda inaczej. Jesienią warto zwrócić na to uwagę

Oprac. Maciej Badowski

Jesień to dobry moment na kontrolę znamion i ocenę zmian, które mogły się pojawić po miesiącach ekspozycji na słońce.

Eksperci przypominają, że czerniak we wczesnym stadium jest wyleczalny, a regularne samobadanie skóry oraz konsultacje ze specjalistą mogą pomóc wykryć chorobę, zanim ta zacznie dawać objawy.

Jesień ułatwia wykrycie nowych znamion i zmian na skórze

– Jesień to naturalny moment na zdrowotny „przegląd skóry". Gdy opalenizna zaczyna znikać, łatwiej zauważyć nowe znamiona lub zmiany, które pojawiły się w istniejących już zmianach barwnikowych. Każde znamię, które zmienia kolor, kształt lub wielkość, powinni budzić nasz niepokój i zostać ocenione przez specjalistę – wyjaśnił cytowany w informacji prasowej przesłanej PAP prof. Piotr Rutkowski, specjalista chirurgii onkologicznej, kierownik Kliniki Nowotworów Tkanek Miękkich, Kości i Czerniaków Narodowego Instytutu Onkologii.

Zanaczył, że właśnie dlatego teraz warto wykonać samobadanie skóry oraz skorzystać z konsultacji ze specjalistą.

Zasada ABCDE pomaga ocenić, czy znamię wymaga konsultacji

Przedstawiciele Stowarzyszenia Pomocy Chorym na Mięsaki i Czerniaki Sarcoma przypomnieli, że podczas oceny zmian na skórze należy pamiętać o zasadzie ABCDE, gdzie A oznacza asymetrię, B – brzegi nieregularne lub poszarpane, C – kolor niejednolity lub zmieniający się, D – duży rozmiar (powyżej 6 mm) oraz E – ewolucję, czyli zmiany zachodzące w czasie. Wystąpienie jednej z tych cech nie oznacza automatycznie nowotworu, ale powinno skłonić nas do konsultacji z lekarzem.

Kilka mitów związanych z czerniakiem

Eksperci zajmujący się profilaktyką czerniaka od dawna zwracają uwagę na kilka mitów z tym związanych. Jednym z nich jest to, że jeśli w wakacje nie doszło do oparzenia słonecznego, skóra jest bezpieczna. Ryzyko uszkodzeń skóry wiąże się bowiem nie tylko z widocznym poparzeniem, ale również z długotrwałą jej ekspozycją na promieniowanie UV, która kumuluje się przez całe życie.

Ponadto nie każdy czerniak rozwija się z istniejącego pieprzyka. W wielu przypadkach pojawia się jako zupełnie nowa zmiana. Nowotwór ten nie dotyczy wyłącznie osób intensywnie opalających się – w rzeczywistości na nowotwory skóry może zachorować każdy. Ryzyko jest większe m.in. u osób z jasną karnacją, licznymi znamionami czy dodatnim wywiadem rodzinnym, jednak czujność powinniśmy zachowywać wszyscy.

Mitem jest też, że jeśli znamię nie boli, nie trzeba go sprawdzać. Wczesny czerniak najczęściej nie powoduje bólu ani innych dolegliwości. Niepokój powinny wzbudzić przede wszystkim zmiany wyglądu znamienia.

Źródło: PAP



FOT. 123RF

W Polsce każdego roku raka skóry rozpoznaje się u tysięcy osób. Jego wczesne stadium jest całkowicie wyleczalne

eprasa.pl 992364bcf0

PLEBISCYT EDUKACYJNY 2026

To jest taka pani, co wszystko umie i na wszystko radę ma!

Pamiętasz, jak stawiałeś pierwsze niezgrabne litery w zeszycie? Jak czytałeś pierwsze zdania? Jak liczyłeś na paluszkach? Może nie, ale na pewno do dziś pamiętasz swoją pierwszą nauczycielkę. Bo może minąć wiele lat, ale niektóre szkolne wspomnienia zostają na całe życie.

Bo pierwsza „moja pani" to ktoś szczególny. Najlepsza ze wszystkich pań w calusieńkiej szkole, wiadomo! Ktoś, do kogo biegnie się po pomoc. Ktoś, kto odpowiada na 100 pytań na minutę. Ktoś, kto uczy nie tylko czytania, pisania i liczenia, ale także szkolnej rzeczywistości. I w końcu ktoś, kto ładuje do życiowego tornistra wszystko to, co poniesiemy przez dalsze lata edukacji, aż na same studia. Bo to właśnie w najmłodszych klasach rodzi się ciekawość świata, wiara we własne możliwości oraz stosunek do nauki na kolejne lata, a nauczyciele klas 0-3 mają w tym ogromny udział. - W Plebiscycie Edukacyjnym 2026 tydzień po tygodniu prezentujemy osoby, które każdego dnia towarzyszą naszym dzieciom w ich edukacyjnych przygodach - wyjaśnia Katarzyna Adamczyk, która opiekuje się tą akcją od strony redakcyjnej.

Jak dodaje: - Dziś przyszedł czas, byśmy poznali bliżej nauczycieli klas 0-3, którzy mają swoje ważne miejsce w naszej akcji, bo mają je w naszym życiu. Możemy nie pamiętać, jak stawialiśmy pierwsze litery w zeszycie, czytaliśmy pierwsze zdania czy liczyliśmy na palcach, ale zwykle pamiętamy swoją pierwszą nauczycielkę. Bo może minąć wiele lat, ale niektóre szkolne wspomnienia zostają na całe życie. Warto więc poznać osoby, które zostaną w myślach i sercach obecnych uczniów. Poznajmy więc ich historie, zainteresowania i pasje. Poczytacie o nich także na naszej stronie.

Więcej o akcji na:
dziennikbaltycki.pl/nauczyciel

NAUCZYCIEL KLAS 0-III

Wierzy, że edukacja zaczyna się od relacji



- Moje marzenie o zostaniu nauczycielką narodziło się już w wieku szkolnym. Miałam ogromne szczęście spotkać na swojej drodze wielu wspaniałych nauczycieli, którzy byli dla mnie prawdziwą inspiracją. Ich wiedza, kultura osobista, sposób bycia i empatia sprawiały, że nie tylko ich podziwiałam, ale również chciałam w przyszłości stać się kimś takim dla innych. Pokazali mi, że nauczyciel to nie tylko osoba przekazująca wiedzę, ale także ktoś, kto potrafi inspirować, wspierać i dostrzegać w drugim człowieku to, co najlepsze. Z czasem dziecięce marzenie przerodziło się w świadomy wybór drogi zawodowej, którą do dziś podążam z przekonaniem, że w pracy nauczyciela najważniejsze są nie tylko wiedza i umiejętności, ale przede wszystkim serce, autentyczność i relacja z drugim człowiekiem - opisuje Agata Frankowska (Szkoła Podstawowa nr 2 im. prof. Gerarda Labudy, Luzino). Największą satysfakcję dają jej sukcesy uczniów, obserwowanie ich rozwoju i świadomość, że jej ufają oraz wiedzą, że mogą na nią liczyć. Wierzy, że prawdziwa edukacja zaczyna się od relacji - dziecko najpełniej otwiera się na naukę, gdy czuje się akceptowane, bezpieczne i rozumiane.

NAUCZYCIEL KLAS 0-III

Rozwija dziecięce talenty, wiarę w siebie i odwagę



Bycie nauczycielem to dla niej coś znacznie więcej niż zawód. To pasja, nieustanne poszukiwanie inspiracji i możliwość uczestniczenia w niezwykłej przygodzie, jaką jest odkrywanie świata oczami dziecka. Marta Opala-Ruszewska (Szkoła Podstawowa im. Obrońców Kępy Oksywskiej, Dębogórze) w swojej pracy stara się łączyć edukację z kreatywnością, ruchem, sztuką i dobrą zabawą. Wierzy, że dzieci uczą się najpełniej wtedy, gdy mogą doświadczać, eksperymentować, zadawać pytania i odkrywać własne możliwości. Dlatego chętnie wychodzi poza schematy tradycyjnych lekcji, organizuje projekty, warsztaty, wycieczki i inicjatywy, które sprawiają, że szkoła staje się miejscem pełnym ciekawości, radości i inspiracji. Szczególne miejsce w jej sercu zajmują teatr, muzyka i śpiew. Pani Marta prowadzi szkolne koło teatralne „Skrzaty ze Sceny", a przygotowywanie przedstawień, apeli i uroczystości jest dla niej okazją do rozwijania dziecięcych talentów, odwagi i wiary we własne możliwości. Największą radość sprawiają jej chwile, gdy dziecko, które początkowo bało się wystąpić przed publicznością, z dumą staje na scenie i odkrywa, jak wiele potrafi.

LIDERZY RANKINGÓW

Oto lista nauczycieli, którzy od początku głosowania do wtorku do godz. 9 zdobyli najwięcej głosów wśród liderów z powiatów oraz lista liderów głosowania na dyrektorów, nauczycieli akademickich, logopedów i placówki edukacyjne.

NAUCZYCIEL PRZEDSZKOLA

1. **Kinga Łojko,** Przedszkole i Wczesne Wspomaganie Rozwoju dla Dzieci Niewidomych i Słabowidzących, Gdańsk
2. **Natalia Kowalczyk,** Przedszkole Anioła Stróża, Reda
3. **Karolina Jochim,** Niepubliczne Przedszkole Chatka Puchatka, Tczew

NAUCZYCIEL KLAS 0-III

1. **Agata Frankowska,** Szkoła Podstawowa nr 2 im. prof. Gerarda Labudy, Luzino
2. **Wioletta Kozak,** Szkoła Podstawowa nr 20 im. 2 Morskiego Pułku Strzelców, Gdynia
3. **Ewa Jędrach,** Publiczna Szkoła Podstawowa Hevelius, Gdańsk

NAUCZYCIEL KLAS IV-VIII

1. **Krzysztof Skalski,** II Społeczna Szkoła Podstawowa Społecznego Towarzystwa Oświatowego, Gdańsk
2. **Justyna Szyszka,** Szkoła Podstawowa nr 2 im. prof. Gerarda Labudy, Luzino
3. **Monika Okuniewska,** Niepubliczna Szkoła Podstawowa Azymut im. Jacka Pałkiewicza, Mosty

NAUCZYCIEL SZKOŁY PONADPODSTAWOWEJ

1. **Adrianna Dunajska,** Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących im. I Brygady Pancernej im. Bohaterów Westerplatte, Kartuzy
2. **Małgorzata Januszewska,** Zespół Szkół Energetycznych, Gdańsk
3. **Aurelia Bloch,** Liceum Ogólnokształcące Dla Dorosłych w Zespole Szkół, Dzierzgoń

NAUCZYCIEL AKADEMICKI

1. **prof. dr hab. Monika Karwaszewska,** Akademia Muzyczna im. Stanisława Moniuszki, Gdańsk
2. **dr hab. Agnieszka Chylewska,** Uniwersytet Gdański, Wydział Chemii, Gdańsk
3. **dr Beata Kolarz,** Wyższa Szkoła Administracji i Biznesu im. Eugeniusza Kwiatkowskiego, Gdynia

DYREKTOR SZKOŁY LUB PRZEDSZKOLA

1. **Elżbieta Paprocka Levano,** Zespół Szkół Specjalnych nr 1, Gdańsk
2. **Ewelina Szmigielska-Syska,** Publiczne Pozytywne Przedszkole, Rotmanka
3. **Anna Bestfal,** Szkoła Podstawowa nr 50 im. Emilii Plater, Gdańsk

PSYCHOLOG LUB PEDAGOG SZKOLNY

1. **Ewa Kama,** I Liceum Ogólnokształcące im. Józefa Wybickiego, Kościerzyna
2. **Arkadiusz Daniluk,** Szkoła Podstawowa Towarzystwa Edukacyjnego Vizja, Gdańsk
3. **Adam Mańkowski,** Niepubliczne Liceum Ogólnokształcące Mental Arts, Gdańsk

LOGOPEDA ROKU

1. **Dominika Koszałka,** Centrum Terapii i Rozwoju Dziecka Koszałkowo, Gdynia
2. **Grażyna Dembska,** Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Biskupa z Miry Świętego Mikołaja, Żukowo
3. **Żaklina Bielawska,** Centrum Terapii Logozaurus, Gdańsk

PRZEDSZKOLE ROKU

1. **Publiczne Pozytywne Przedszkole nr 13,** Gdańsk, Stankiewicza 8
2. **Przedszkole Niepubliczne Przedszkolny Raj,** Kosakowo, Krasickiego 14
3. **Integracyjne Prywatne Przedszkole Montessori,** Kościerzyna, Kalinowa 37

SZKOŁA ROKU

1. **Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II,** Przyjaźń, Szkolna 2
2. **II Społeczna Szkoła Podstawowa STO,** Gdańsk, Kartuska 245
3. **Ekologiczna Szkoła Społeczna,** Rumia, Kujawska 8A

SZKOŁA JĘZYKOWA ROKU

1. **King's Language Academy,** Przodkowo
2. **KK-LINGUA,** Gdynia, Zgoda 5/18
3. **Centrum Języków Obcych Gerlang,** Gdańsk, Rzeczypospolitej 33/I piętro (Galeria Zaspa)

Sprawdź aktualne wyniki i głosuj na:
www.dziennikbaltycki.pl/nauczyciel

eprasa.pl 992364bcf0

PROGRAMOWO



G. 18:05

Klan

TVP 1

Ola dzwoni z informacjami. Okazuje się, że – na szczęście – to nie dom Kaliny się wczoraj palił. Julka cały czas trenuje, bo ma nowy „czelendż". Podczas treningu zaczepia skakanką o kryształową pamiątkę, nagrodę Pawła i Krystyny w tanecznym konkursie, i zbija ją.

Monika cały czas ma wątpliwości, czy nie powinna zostać w Częstochowie, przy Kai i Danielu. Feliks tłumaczy, że przecież Kaja ich tam nie chciała, ale Monika swoje wie. Rutka ma temperaturę i strasznie kaszle. Odmawia jednak wyjścia do lekarza.

G. 20:00

Barwy szczęścia

TVP 2

O poranku u Huberta niespodziewanie zjawia się załamana Szczepka. Przerażona lekarka drży na myśl, że grozi jej utrata prawa wykonywania zawodu oraz kara więzienia.

Równolegle Wiktor mierzy się z widmem poważnego kryzysu – tańsza konkurencja internetowa drastycznie uderza w rentowność jego skateshopu. Niespodziewaną pomoc oferuje mu jednak Wanda, która odwiedza sklep, by kolejny raz poprosić chłopaka o wybaczenie.



G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Sabina martwi się o wnuka, w tej sprawie chce porozmawiać z Kaśką. Możliwe, że jego choroba ma podłoże genetyczne, co oznacza, że Sabina będzie musiała spotkać się ze Streckerem i wypytać o zdrowie w jego rodzinie... W domu Kasi dzieciaki przygotowują transparent powitalny dla Maćka, który tego dnia wychodzi ze szpitala. Przed nim długa rehabilitacja. Wojtek z Hanką w porannej krzątaninie, trochę się o siebie zawadzają, Wojtek jest poirytowany. Hanka proponuje mu wyjście wieczorem, ale Wojtek wymawia się dyżurem. Tomek proponuje Wojtkowi, żeby poszedł z nim do Szabo na warsztaty.

Na SOR trafia mały chłopczyk z duszностią i kaszlem, którego konsultuje Kaśka Hajduk. Zastanawia ją, dlaczego matka chłopca nie chce powiedzieć mężowi, że są w szpitalu. Pojawia się kobieta, która podaje się za matkę dziecka.



G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat



Hubert ambicjonalnie traktuje fakt, że ktoś ukradł jego samochód, i praktycznie zawłaszcza śledztwo w tej sprawie. Tym bardziej, że metody wadlewskiej policji muszą się wydać doświadczonemu komisarzowi cokolwiek egzotyczne. Paulina chcąc nie chcąc towarzyszy mężowi w pracy śledczej. Przy okazji zauważa coś, co umyka uwadze Huberta.

Radek wchodzi w pyskówkę z Florianem i po raz kolejny naraża się Grażynie. To zły moment, bo Grażyna właśnie stara się uchronić go przed skargą do Komisji Etyki Lekarskiej.

G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Agnieszka z Heblem próbują ratować Tomka po tym, jak wziął na siebie winę za narkotyki, które jego brat podrzucił Olszewskiej. Niespodziewanie na komisariacie pojawia się „Żaba"! Prosi Olszewską i Ryszarda o opiekę nad Tomkiem, po czym... przyznaje się do podrzucenia narkotyków prawniczce! Zwolniony Tomek na korytarzu mija się ze skutym bratem – co zrobi?!

Igor przekonuje Wiolę, że jedynym ratunkiem dla jej córki jest... więzienie! Anka zła na Igora – wczoraj zapomniał o niej i wieczorem z pracy musiał ją odwieźć wydawca jej płyty – Kazik... Ale Nowak znowu jedzie na Wioli – ta chce się wycofać z zeznań przeciwko córce narkomance. Igor przekonuje ją, że przymusowa izolacja w więzieniu pozwoli Anastazji przeżyć! Julka coraz bardziej martwi się, czy da radę wyjść z uzależnienia...



G. 20:50

Na dobre i na złe

TVP 2

Gdy mała Nina trafia na SOR w Leśnej Górze, Julka od razu ją rozpoznaje i w końcu Blanka może wziąć odzyskaną córeczkę w ramiona. Badania szybko jednak wykazują, że dziewczynka wymaga pilnej operacji. Ale jej porywaczka Zuza nie poddaje się i zjawia się w szpitalu, udając pacjentkę.

W klinice trwają przygotowania do skomplikowanego zabiegu, który – mimo protestów Zawady i Wilczewskiego – ma wykonać Jakub Dobry. Maria nadal jest w Krakowie.

G. 20:30

Felicita

TVP 1

Na Mazurach Zośka (Laura Breszka) po raz pierwszy przyznaje, że kryzys odbija się również na jej życiu zawodowym. Konfrontuje się też z poczuciem odpowiedzialności za rozpad małżeństwa. Oliwia (Klementyna Karnkowska) angażuje się w akcję wspierającą kobiety dotknięte ubóstwem menstruacyjnym, a Giulia (Oriana Celentano) szykuje się do wyjazdu z Nico. Po powrocie Zośka i Ewka stawiają Piotrowi ultimatum, którego nie może on zignorować...

eprasa.pl 992364bcf0

KRZYŻÓWKA NR 171

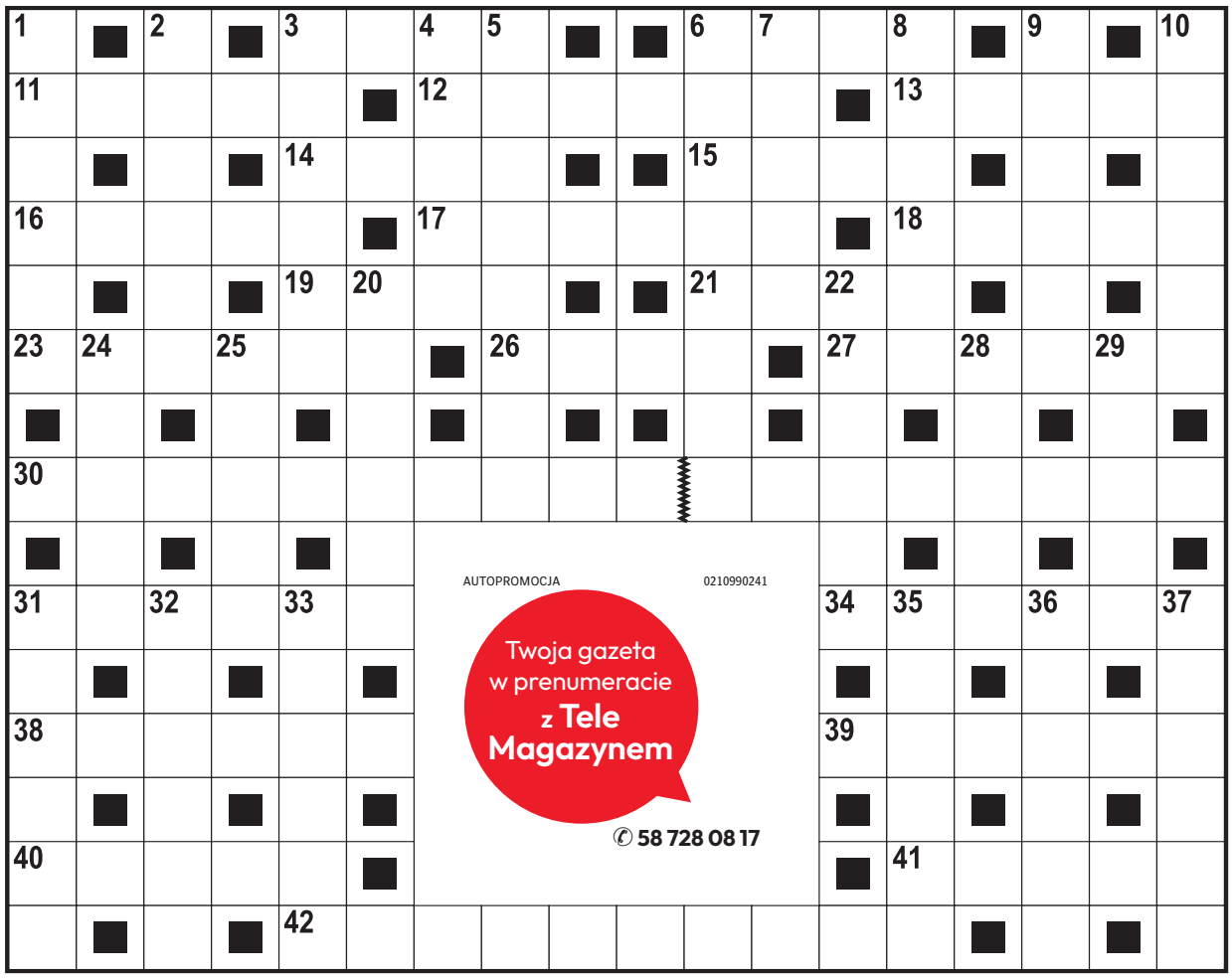

Poziomo:

3) Jan Sebastian, kompozytor i organista,
6) ciasto biszkoptowe z bakaliami, cwibak,
11) roślinożerny gryzoń z Ameryki Południowej,
12) powieść lub film z dreszczykiem,
13) alkaloid w ziarnach kawy i liściach herbaty,
14) „… Wszechmogący", amerykańska komedia,
15) średniowieczna opłata u wrót miasta,
16) główny posiłek dnia,
17) portowe miasto w Libii,
18) należy do komisji konkursowej,
19) poręczenie na czeku,
21) między prezbiterium a kruchtą,
23) pula w grze hazardowej,
26) ukojenie w cierpieniu,
27) ryba gotowa do tarła,
30) prawdziwe imię i nazwisko Nikifora,
31) atrybut piłkarskiego kibica,
34) domek dla szlachcica,
38) słodki owoc z palmy,
39) … lejkowate to estuarium,
40) średniowieczni wędrowni kuglarze,
41) pasza dla kasztanki,
42) mały pojemnik na atrament.

Pionowo:

1) popularna marka kawy,
2) Robert, polski kierowca rajdowy,
3) nie ma środków do życia,
4) „… wuja Toma", powieść Harriet Stowe,
5) stolica i największe miasto stanu Hawaje,
6) uczestniczył w zburzeniu Bastylii,
7) solenizantka z 18 maja,
8) podpora na rowery,
9) utwór pisany mową wiązaną,
10) utwardza stoki narciarskie,
20) kocioł do grzania wody,
22) książę litewski, uczestnik bitwy pod Grunwaldem,
24) żółty kamień ozdobny,
25) cienki, łamliwy andrut,
28) rekreacyjna gra ruchowa,
29) uczta pierwszych chrześcijan,
31) biega z gwizdkiem po boisku piłkarskim,
32) stolica kraju z półksiężycem,
33) mały cukierek śmietankowy,
35) filc gorszego gatunku,
36) Zawisza Czarny z Garbowa,
37) ułamkowa w matematyce.

ROZWIĄZANIE NR 170

P	L	U	S	■	M	■	W	■	K	O	B	U	Z	■	M	■	S
■	A	■	K	L	I	N	I	K	A	■	E	■	O	B	Ł	O	K
K	L	E	R	■	K	■	A	■	N	Y	L	O	N	■	O	■	A
■	K	■	O	B	I	E	R	K	I	■	Z	■	A	■	D	■	T
Z	A	Ć	M	A	■	■	U	■	S	I	E	Ń	■	Ż	E	L	E
■	R	■	■	G	O	R	S	E	T	■	B	■	W	■	S	■	P
S	Z	U	B	A	■	Ó	■	■	E	■	U	■	I	B	I	Z	A
U	■	S	■	Ż	Y	W	E	S	R	E	B	R	O	■	Ł	■	R
P	I	K	L	E	■							■	S	Z	Y	N	K
E	■	O	■	■	S							■	Ł	■	■	A	■
Ł	U	K	A	S	Z							M	O	S	Z	C	Z
■	C	■	N	■	W							O	■	Z	■	Z	■
D	Z	I	E	J	E							Z	I	E	L	E	Ń
■	T	■	K	■	J							Ó	■	J	■	P	■
F	A	K	S	■	K	R	Y	S	Z	T	A	Ł	■	K	W	A	S

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

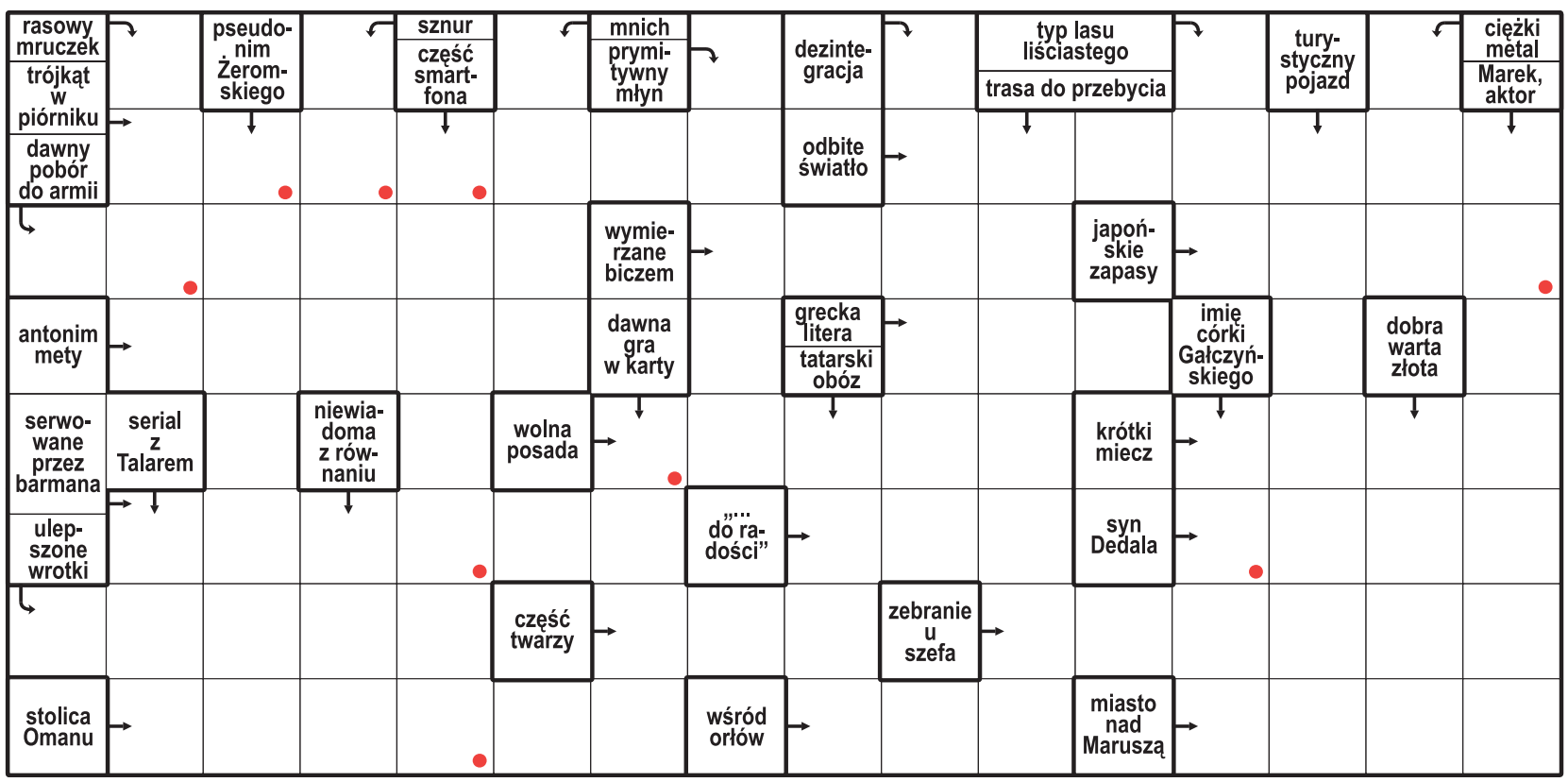

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KIEROWNIK.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Horoskop dzienny wróży, że spokojne tempo pozwoli dostrzec szanse, które wcześniej były niewidoczne.

Ryby (19.02 - 20.03)
Kreatywne podejście ułatwi rozwiązanie problemu. Horoskop na dziś mówi, że poprawi Ci to nastrój.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny na środę zapowiada, że osiągniesz ważny cel.

Byk (20.04 - 20.05)
Okazja zachęci Cię do działania. Horoskop dzienny sugeruje, że może to otworzyć nowe perspektywy.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Intuicja podpowie dobre rozwiązanie. Horoskop na dziś to wskazówka, by zaufać swoim odczuciom.

Rak (22.06 - 22.07)
Horoskop dzienny na środę radzi zachowywać dzisiaj równowagę między obowiązkami a odpoczynkiem.

Lew (23.07 - 22.08)
Porządek w planach przyniesie ulgę i pozwoli działać dalej. Horoskop dzienny zapowiada udany dzień.

Panna (23.08 - 22.09)
Energia będzie dopisywać. Horoskop na dziś mówi, że Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę innych.

Waga (23.09 - 22.10)
Ktoś okaże Ci wsparcie. Horoskop dzienny na środę mówi, że dzięki temu łatwiej uporasz się z trudnościami.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Rozmowy przyniosą ciekawe wieści. Horoskop dzienny wróży, że nowy pomysł otworzy ważne możliwości.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Finansowe sprawy nabiorą tempa. Horoskop na dziś zapowiada, że rozsądek pomoże uniknąć strat.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Odważnie ruszaj dzisiaj po cele. Horoskop dzienny ma środę mówi, że los sprzyja Twoim decyzjom.

eprasa.pl 992364bcf0

PIŁKA RĘCZNA

Nasi szczypiorniści ruszają na podbój Europy. Już dzisiaj

Paweł Wiśniewski

Środowym meczem z Łotwą (Opole, godz. 18.00), reprezentacja Polski piłkarzy ręcznych rozpocznie eliminacje do mistrzostw Europy w 2028 roku. W kadrze na listopadowe spotkania nastąpiła jedna zmiana. W miejsce powołanego, ale wciąż nie w pełni dysponowanego Tomasza Gębali, dołączył rozgrywający CSM Bukareszt Damian Przytuła.



FOT. PAP/KRZYSZTOF ŚWIDERSKI

Ostatnie dni przed pierwszym meczem eliminacyjnym mistrzostw Europy 2028, podopieczni trenera Joty Gonzáleza spędzili w Opolu

– Priorytetem są nadchodzące mistrzostwa świata, dlatego wspólnie podjęliśmy decyzję o odpuszczeniu obecnego zgrupowania, abym mógł w pełni wyleczyć uraz kolana i być w stu procentach gotowy na główny turniej – twierdzi Tomasz Gębala.

Cztery dni po meczu w „Stegu Arena" nasi szczypiorniści zagrają na wyjeździe kolejne spotkanie eliminacyjne. Tym razem, rywalem Polaków będzie Rumunia.

Poza tymi drużynami w grupie 6 rywalizuje jeszcze Francja, której trenerem jest dobrze znany w Polsce... Tałant Dujszebajewej (m.in. w Kielcach pracował grubo ponad 10 lat).

– Zdajemy sobie sprawę, że mecze w Rumunami i Francuzami będą trudne – wyjaśnia rozgrywający „Biało-Czerwonych" Michał Olejniczak. – Oczywiście nie możemy też lekceważyć Łotyszy. Z pełnym szacunkiem musimy podejść do spotkań z nimi. Każdy rywal może mieć słabszy dzień. My liczymy, że taki będzie mieć drużyna narodowa Francji, gdy w tych eliminacjach będzie grać przeciwko nam...

Zawodnik Industrii Kielce liczy, że komplet publiczności, który ma zasiąść na trybunach w środę w „Stegu Arena" będzie gorąco dopingować.

– Zawsze, gdy przyjeżdżam do Opola na mecz ligowy, to ta hala żyje – mówi Olejniczak. – Kibice pokazują, że piłka ręczna ma tu swoje bogate tradycje. Liczę, że przy okazji meczu drużyny narodowej tego dopingu nie zabraknie.

Łotwa to rywal dobrze znany polskiej drużynie – w marcu oba zespoły zmierzyły się w eliminacjach mistrzostw świata.

Wówcza podopieczni hiszpańskiego szkoleniowca, pochodzącego z Valladolid – Jesúsa Javiera Gonzáleza „Joty", zwyciężyli 33:24 na wyjeździe i 33:25 przed własną publicznością.

Z kolei Rumunia była rywalem Polaków w eliminacjach EHF EURO 2024. Wtedy Polacy dwukrotnie wygrali najmniejszą możliwą różnicą – 28:27 na wyjeździe i 30:29 w Gorzowie Wielkopolskim.

Spotkania z Francją zaplanowano na marzec. Eliminacje, „Biało-Czerwoni" zakończą na początku maja rywalizacją na Łotwie oraz u siebie z Rumunią.

Mistrzostwa Europy odbędą się w dniach 13–30 stycznia 2028 roku w Portugalii, Hiszpanii i Szwajcarii.

W turnieju wystąpią łącznie 24 drużyny. Gospodarze imprezy, a także broniąca tytułu – Dania, zostali zwolnieni z rywalizacji w eliminacjach.

O pozostałe dwadzieścia miejsc będą walczyć 32 ekipy w ośmiu 4-zespołowych grupach. Awans uzyskają dwie najlepsze drużyny z każdej z nich oraz cztery najlepsze spośród tych, które zakończą zmagania eliminacyjne na 3. miejscu w swojej grupie.

Transmisja ze środowego meczu Polska – Łotwa dostępna w Polsat Sport 2, a także online na Polsat Box Go. Początek o godz. 17.50.

Przedmeczowe studio ruszy natomiast o godz. 17.35.

PIŁKA NOŻNA

Polski dzień w Lidze Mistrzów. Zagrać może nawet siedmiu rodaków!

Jacek Czaplewski

Nawet siedmiu Polaków może wystąpić wieczorem w meczach Ligi Mistrzów. Jeden z nich, potencjalnie z naszym tercetem w składzie, obejrzymy w telewizji publicznej. Nasi rodacy z FC Porto spróbują uporać się z Napoli punktującym poniżej oczekiwań także w Serie A.

Najtrudniejsze zadanie czeka Biało-Czerwonych ze Slavii Praga. Do stolicy Czech przybywa bowiem finalista poprzedniej edycji, czyli mistrz Anglii Arsenal, opromieniony zdobyciem w weekend słynnego Anfield na wagę fotela lidera Premier League. Z anonsowanych składów wynika, że u gospodarzy od początku zobaczymy i Oskara Kubiaka na lewym wahadle, i Wiktora Nowaka, który ma zająć miejsce w środku pola. Przed nimi sprawdzian, jakiego jeszcze nie przeszli w swojej karierze, ich drużyna w tej edycji nie mierzyła się bowiem z żadnym gigantem, oni zaś sami nigdy wcześniej nie zagrali przeciw najlepszym zawodnikom na świecie. Każda zdobycz będzie sukcesem, tym bardziej że dotąd nie udało się wygrać ani razu, mając za rywali Lens, Sabah Baku czy ostatnio Fenerbahce Stambuł. Co ciekawe, według czeskich źródeł Slavia w zimie wróci na zakupy do Polski, sięgając tym razem po któregoś z rokujących, dobrze zbudowanych napastników. Padają dwa nazwiska: Karola Czubaka z Motoru Lublin i Rafała Adamskiego z Legii Warszawa.

Co najmniej dwóch Polaków zobaczymy również na Estadio do Dragao. FC Porto z Jakubem Kiwiorem i Janem Bednarkiem na środku defensywy po trzech porażkach celuje w przełamanie. Zagra z niewiele lepiej spisującym się Napoli, które pierwsze zwycięstwo ma dopiero za sobą dzięki szalonemu spotkaniu z Bodo/Glimt (padł wynik 4:3). Nie jest jasne, czy w portugalskim zespole jakiekolwiek minuty zbierze Oskar Pietuszewski. Obiecujący skrzydłowy w weekend znalazł się poza kadrą. Wcześniej z powodu drobnego urazu opuścił dwa inne mecze. Widowisko obejrzymy równocześnie w TVP 1 i TVP Sport. Skomentują je Mateusz Borek z Grzegorzem Mielcarskim.

Na przełamanie liczy również „polskie" Lens. Po szczęśliwym zwycięstwie nad wspomnianą Slavią nastąpiły bowiem dwie porażki bez zdobytej choćby jednej bramki. Łatwo wieczorem na pewno nie będzie, ponieważ przybywa rewelacja z Włoch mająca na rozkładzie i Manchester United, i RB Lipsk. Mowa o Como. Przeciw niemu szansę na grę ma tylko rezerwowy ostatnio wahadłowy Michał Skóraś. Stoper Maik Nawrocki dalej przechodzi rehabilitację po operacji kolana.

Do chłodnej Norwegii wybrał się za to Tymoteusz Puchacz. Polak świętował już z azerskim Sabahem Baku pierwsze zwycięstwo (nad Slavią), po którym zaliczył pierwszą asystę (z Borussią Dortmund). Może nadszedł czas na pierwszego gola? Naszego lewego obrońcę z Vikingurem Stavanger czeka wbrew pozorom spore wyzwanie, skoro rywal niedawno urwał punkty samemu Bayernowi Monachium.

Wszystkie mecze z udziałem Polaków zaplanowano na godz. 21.00. Wcześniej, czyli o godz. 18.45, AEK Ateny podejmie Real Madryt, zaś Fenerbahce zmierzy się z Liverpoolem. Jedni i drudzy goście w tej edycji, póki co, wygrali za każdym razem.

SZERMIERKA

Zmarł były wicemistrz świata z Sosnowca

Jacek Sroka

Dotarła do nas smutna wiadomość o śmierci Krzysztofa Koniusza. Zmarł w wieku 65 lat.



FOT. PZSZERM.PL

Krzysztof Koniusz miał 65 lat

Krzysztof Koniusz był wicemistrzem świata z 1986 roku w szabli w drużynie, wielokrotnym medalistą mistrzostw Polski, a także wspaniałym trenerem i wychowawcą młodzieży.

Koniusz urodził się w 1961 roku w Sosnowcu. Jako szablista Zagłębia sięgnął nie tylko po srebrny medal MS, ale był także drużynowym mistrzem Polski, brązowym medalistą MŚ juniorów oraz drużynowym mistrzem uniwersjady. Po zakończeniu kariery zawodniczej jako trener wychował wiele pokoleń szablistów. Był również wieloletnim prezesem Śląskiego Związku Szermierczego oraz prezesem Śląskiej Federacji Sportu zaangażowanym w rozwój sportu dzieci i młodzieży. Często gościliśmy go w redakcji Dziennika Zachodniego jako członka kapituły naszego plebiscytu Sportowiec Roku. Rodzinie zmarłego składamy najszczersze wyrazy współczucia.

Nieruchomości

DOMY - KUPIĘ

ODKUPIĘ współudział w nieruchomości, cała Polska 518503404

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

SUFITY Podwieszane: Napinane, Kasetonowe, Rastrowe, Gipsowe, Ścianki Gipsowe "Sufitex" 604-944-094, 58-558-25-65 www.sufitex.pl

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń. **Bez wychodzenia z domu.**

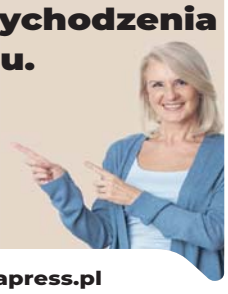

ibo.polskapress.pl

eprasa.pl 992364bcf0

SPORT

• **Orlen Basket Liga.** Energa Czarni Słupsk - AMW Arka Gdynia 72:84, Energa Trefl Sopot - Enea Łaciate Astoria Bydgoszcz 87:90.

PIŁKA NOŻNA

Benfica Lizbona, czyli potęga na drodze Kolejorza

W czwartek o 21 na Estadio da Luz Lech zmierzy się z liderem Ligi Europy i przedstawicielem portugalskiej „Wielkiej trójki" – Benfiką Lizbona. Wcześniej, bo o 18.45 w Sofii Jagiellonia zagra z miescowym Lewskim

M. Lehmann, M. Klimaszewski

Sześć lat temu, w czasie pandemii, Lech dwukrotnie zmierzył się z „Orłami". Po emocjonującym meczu przegrał 2:4 przy Bułgarskiej i 0:4 na Estádio da Luz. To drugie starcie został oddane bez walki. Teraz ma być zupełnie inaczej.



FOT. GRZEGORZ DEMBIŃSKI

Sześć lat temu Jakub Kamiński grał w barwach Lecha przeciwko Benfice, dziś natomiast jest w kadrze tego wielkiego klubu

Benfica założona w 1904 roku, ma na koncie 38 tytułów mistrza Portugalii oraz dwukrotne zdobycie Pucharu Europy (obecna Liga Mistrzów) w latach 1961 i 1962. Zawsze miała w swoim składzie świetnych piłkarzy i tak jest też w tym sezonie. Choć ostatni raz była mistrzem trzy lata temu, jej wyniki w poprzednim i obecnym sezonie muszą budzić szacunek.

18 września 2025 roku szkoleniowcem „Orłów" został legendarny José Mourinho. Benfica dokonała niebywałego wyczynu, nie przegrywając żadnego meczu w lidze (23 zwycięstwa, 11 remisów, bilans bramkowy 74:25). Mimo braku porażek duża liczba remisów sprawiła, że klub zdobył 80 punktów i zajął dopiero 3. miejsce (za FC Porto – 88 pkt oraz Sportingiem CP – 82 pkt). Ta pozycja oznaczała brak kwalifikacji do Ligi Mistrzów na kolejny sezon i start w Lidze Europy.

„Special One" przeszedł do Realu Madryt, a trenerem został Marco Silva. Portugalczyk to bardzo ceniony szkoleniowiec w Premier League. Ostatnio prowadził Fulham, a wcześniej Hull City z Kamilem Grosickim w składzie, a także Watford i Everton.

Benfica latem sprzedała piłkarzy za 128 mln euro. Dedicia (35 mln euro do Newcastle), Kokcu (30 mln euro do Besiktasu czy Antonio Silvę (25 mln euro do Bournemouth) zastąpili między innymi Georgiy Sudakov (z Szachtara za 20,3 mln), Alessandro Circati (z Parmy za 18 mln), Jakub Kamiński (z FC Koeln za 17 mln) czy João Palhinha (z Bayernu za 14 mln). A przecież Orły dysponują jeszcze znakomitymi napastnikami jak Vangelis Pavlidis czy Jhon Durán, Anatolijem Trubinem w bramce, świetnymi skrzydłowymi jak młody Argentyńczyk Gianluca Prestianni, Dodi Lukébakio czy Norweg Andreas Schjelderup oraz solidnymi defensorami jak Alexander Bah, Tomás Araújo czy Clément Lenglet. Nic więc dziwnego, że od początku pobytu w Benfice Kuba Kamiński ma problemy z wywalczeniem miejsca w wyjściowej „11".

Najlepszym meczem wychowanka Lecha był ten w Mediolanie, gdzie na San Siro, Benfica pokonał a AC Milan 2:0. Przy pierwszym golu Lukébakio, „Kamyk" zaliczył asystę, a potem sam wpisał się na listę strzelców. Niestety kontuzja mięsniowa odniesiona podczas ostatniego pobytu na zgrupowaniu kadry, sprawiła, że mecz z Lechem obejrzy raczej z trybun.

Po wygranej w Mediolanie, Benfica w Lidze Europy pokonał u siebie 4:1 Celtic oraz na wyjeździe 4:1 Omonię Nikozja i prowadzi w tabeli przed niedawnym rywalem Kolejorza Bayerem Leverkusen. Te wyniki świadczą o jakości ofensywnej Orłów, której liderem jest Grek Pavlidis. W 17 meczach tego sezonu ma już na koncie 17 bramek oraz 4 asysty. Jeśli zagra przeciwko Lechowi, nasi obrońcy będą musieli błyskawicznie doskakiwać do niego, by nie miał czasu przyjąć piłki. Pavlidis doskonale czuje się w dynamicznych wbiegnięciach za linię obrony oraz w „szukaniu" wolnych stref w polu karnym.

Świetnie prezentuje się też Gianluca Prestianni. Filigranowy Argentyńczyk jest szybki, zwinny i skuteczny. W lidze portugalskiej strzelił 6 goli, a 4 dodał w kwalifikacjach i Lidze Europy.

6 lat temu Kolejorz wyszedł w Lizbonie bez wiary w zwycięstwo, Benfika nawet nie musiała wcisnąć pedału gazu by odnieść wysokie zwycięstwo. W czwartek znów czeka mistrzów Polski mecz z potęgą, ale mamy nadzieję, że zagra tak jak przeciw Sunderlandowi.

Jagiellonia nie może sobie pozwolić na chwile przestojów

Piłkarze Jagiellonii Białystok po trzech zwycięstwach z rzędu chcą kontynuować dobrą passę. W czwartek czeka ich wyjazdowy mecz w Lidze Europy z Lewskim Sofia.

W sobotę piłkarze Jagiellonii Białystok pokonali Wieczystą Kraków 3:1. W spotkaniu tym byli stroną przeważającą, ale też nie ustrzegli się słabszego fragmentu gry, gdy w drugiej połowie przez 20 minut nie potrafili odzyskać swojego tempa gry, pozwalając gospodarzom na zbyt wiele.

Skończyło się to utratą bramki, po której Żółto-Czerwoni znów weszli na wysokie obroty pokazując beniaminkowi swoją siłę.

- W pierwszej połowie spisaliśmy się dobrze. Kreowaliśmy sobie sytuacje, mieliśmy mecz pod kontrolą. Po zmianie stron zdarzyło się to, co czasami jest naszym udziałem - nie byliśmy wystarczająco skoncentrowani, na zbyt wiele pozwoliliśmy gospodarzom - mówił po spotkaniu strzelec setnego gola w ekstraklasie dla Jagiellonii Jesus Imaz.

Strzelcem drugiego gola był natomiast Nik Prelec.

- To oczywiście dla wszystkich pozytywny sygnał, że wróciliśmy na zwycięską ścieżkę. Pamiętam, kiedy po meczu z Anderlechtem mówiłem, że jeśli wygramy teraz kilka meczów z rzędu wrócimy na właściwe tory. Musimy na tym budować, zachować spokój i skupiać się na każdym kolejnym meczu - mówił po meczu klubowym mediom Prelec, który nawiązał także do czwartkowego spotkania z Lewskim. - Mecze w Lidze Europy to dobra okazja dla każdego zawodnika do pokazania się. Dla klubu to także dobre miejsce do pokazania, że jest to jakościowy zespół z ogromnym potencjałem. Liczę, że pokażemy to w najbliższym meczu - stwierdził napastnik Jagiellonii.

TENIS

Piękna, egzotyczna przygoda niech trwa. Hinduskie klimaty sprzyjają Weronice

Paweł Wiśniewski

W 1. rundzie turnieju tenisowego WTA 250 „Chennai Open" (pula nagród: 283 347 dolarów) Weronika Falkowska pokonała znaną Czeszkę Lindę Fruhvirtovą 7:6(3), 6:4. Mecz na kortach twardych „SDAT Tennis Stadium" trwał prawie dwie godziny. Panie zagrały ze sobą po raz pierwszy w karierze.

Fruhvirtova wygrywała w Chennai (dawny Madras) – stolicy stanu Tamilnadu w południowych Indiach i wielomilionowej metropolii nad Zatoką Bengalską – w 2022 roku. Czeszka okazała się wówczas lepsza od Magdy Linette.

Weronika Falkowska musiała przejść dwustopniowe kwalifikacje, by awansować do turnieju głównego. Nasza tenisistka gra w głównej drabince turnieju cyklu WTA po raz pierwszy od 2022 roku, gdy wystąpiła w imprezie WTA 250 w Warszawie. W zawodach cyklu za granicą zaprezentowała się po raz pierwszy.

Kasa wypłaci:

1. runda = 3065 dolarów;
2. runda = 4285 dolarów;
ćwierćfinał = 7025 dolarów;
półfinał = 12 331 dolarów;
finalistka = 22 125 dolarów;
zwyciężczyni = 37 390 dolarów.



FOT. JACEK SROKA/POLSKA PRESS

Weronika Falkowska raczej rzadko grywa ze światową elitą. Tym bardziej trzymamy kciuki za udany wystąp na hinduskiej ziemi

eprasa.pl 992364bcf0